

Połaniec, dnia 2007.01.25

**Protokół V / 07**  
**z sesji Rady Miejskiej w Połańcu w dniu 25 stycznia 2007 roku.**

Obrady były nagrywane na taśmy magnetofonowe.

Rozpoczęcie obrad – godz. 14<sup>00</sup>.  
Zakończenie obrad – godz. 19<sup>30</sup>.

Przewodniczący Rady Miejskiej – p. Stanisław Lolo otworzył obrady, powitał wszystkich przybyłych na sesję, czyli: p. radnych, p. Jacka Tarnowskiego – burmistrza Miasta i Gminy, p. Ernesta Gałka – zastępcę burmistrza Miasta i Gminy, sekretarza Gminy, skarbnika Gminy, kierowników wydziałów Urzędu, kierowników i dyrektorów jednostek podległych Gminie, przedstawicieli jednostek pomocniczych oraz pozostałe osoby.

Następnie, na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad, ponieważ w sesji uczestniczyli wszyscy radni (15 osób).

Pan Przewodniczący Rady Miejskiej przypomniał zaplanowany porządek obrad i zapytał, czy są zgłaszane propozycje zmian lub uzupełnień.

Pan Jan Pławski – radny, zgłosił formalny wniosek o nie rozpatrywanie projektu uchwały oznaczonej numerem roboczym 1. Jako uzasadnienie p. radny podał argument, że w Gminie Połaniec pod względem kosztów funkcjonują 3 rodzaje kanalizacji: grawitacyjna, pompowa zasilana z liczników energii elektrycznej Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i pompowa zasilana z liczników energii elektrycznej osób indywidualnych, czyli tych którzy muszą za tę energię zapłacić. Jest więc nie do przyjęcia jednakowa cena za odbiór ścieków - zarówno dla tych, którzy nie ponoszą kosztów ich przepompowywania, jak i dla tych którzy te koszty ponoszą.

Pan Jan Pławski poprosił, aby p. Tadeusz Łukaszek – prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej na następną sesję przygotował zróżnicowane propozycje cen.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy wyjaśnił, że nie podjęcie tej uchwały na obecnej sesji praktycznie oznacza, że za parę dni wszystkich dostawców ścieków z terenu Miasta i Gminy Połaniec będzie obowiązywała cena skalkulowana przez PGK, czyli 6,20 zł/m<sup>3</sup>. Ma to związek z terminami, które Gminę obowiązują.

W dalszej dyskusji udział wzięli:

1/ p. Jan Pławski – radny stwierdził, że nie podważa kalkulacji odbioru ścieków sporządzonej przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, z której wynika koszt 6,20 zł/m<sup>3</sup>, ale nie

zgadza się z równą ceną dla wszystkich, i dodał że gdy mieszkańcy wsi dowiedzą się że nie ma zróżnicowanej ceny za odbiór ścieków, nie wyrażą zgody na podłączenie ich domów do kanalizacji sanitarnej.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy przypomniał, że nie podjęcie uchwały oznacza wprowadzenie znacznie wyższych cen zarówno na dostawę wody, jak i odbiór ścieków, choć wniosek p. Jana Pławskiego jest zasadny. Może on być jednak rozpatrzony w terminie późniejszym,

- 2/ p. Andrzej Kołodziński – radca prawny Urzędu wyjaśnił, że podjęcie proponowanej uchwały to ustalenie cen wody i ścieków na rok, czyli na okres znacznie krótszy, niż termin oddania do użytku nowej inwestycji, pod nazwą sanitacja wsi,
- 3/ p. Jan Pławski – radny, odpowiedział że problem zgłaszał 2 lub 3 razy w poprzedniej kadencji Rady - i sprawa miała być załatwiona, lecz nie jest załatwiona,
- 4/ p. Ernest Gałek – zastępca burmistrza Miasta i Gminy upewnił się, że chodzi o program pilotażowy, zastosowany przy ul. Zrębińskiej i zapytał, czy są stosowane różne ceny za odbiór ścieków.

Pan Tadeusz Łukaszek – prezes PGK odpowiedział, że obecnie wszystkich obowiązują jednakowe ceny za zrzut ścieków,

- 5/ p. Andrzej Wawrzyniec – radny, wtrącił uwagę, że na ul. Zrębińskiej jest kilkanaście domów z kanalizacją ciśnieniową, ale są też 3 domy przy ul. Osieckiej, mające swoje przepompownie, i poprosił prezesa PGK o przeanalizowanie kwestii cen za ścieki, (pomimo że nie chodzi o duże koszty).

Stwierdził, że obecnie nie powinno się jednak odstępować od podjęcia uchwały, której projekt został przygotowany,

- 6/ p. Jan Pławski – radny, odpowiedział że nie jest istotne o jaki rząd wielkości środków chodzi, lecz o zasadę, tym bardziej, że niektórzy mieszkańcy ul. Zrębińskiej, czy Ogrodowej byli przewidujący, więc nie pozwolili na zasilanie pomp ze swoich liczników energii elektrycznej, i obecnie pokrywają z tych którzy byli nieprzezorni.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy zapewnił, że kwestia wielkości opłat zostanie z pewnością przeanalizowana, a wszelkie aspekty będą uwzględnione.

Pan Burmistrz zaznaczył, że kiedyś nie mówiono prawdy, ale to się skończyło. Będzie mówiona cała prawda - również o cenach ścieków, obecnych i za 3 lata,

7/ p. Andrzej Wawrzyniec – radny, stwierdził, że temat istniał w poprzedniej kadencji - lecz w poprzedniej kadencji nie został załatwiony - ale w obecnej kadencji będzie inaczej, bo trzeba sprawę załatwić i nie dyskutować,

8/ p. Jan Pławski – radny, nawiązując do wypowiedzi p. Andrzeja Kołodzińskiego, zapytał dlaczego dopiero za rok ma być rozstrzygnięta sprawa zróżnicowania opłat.

Pan Andrzej Kołodziński – radca prawny Urzędu odpowiedział, że zmiana może być wcześniej, ale jeśli obecnie taryfa nie zostanie ustalona, to jej nie będzie, wskutek czego przez rok musi obowiązywać cena, którą skalkulowało PGK,

9/ p. Janusz Bugaj – radny nadmienił, że przepompowanie około 20 m<sup>3</sup> ścieków może kosztować 3 – 5 złotych.

Pan Jan Pławski odpowiedział, że w skali roku będzie to 50 – 60 złotych, a w skali dwóch czy pięciu lat – łatwo policzyć,

10/ p. Edward Bobiński – radny, stwierdził, że nie miał zamiaru zabierać głosu, ale p. Burmistrz w swojej wypowiedzi upolitycznił sprawę, przedstawiając jakieś prawdy, półprawdy lub nieprawdy.

Dodał też „Pan był radnym i Pan wie, że Pan w tej chwili kłamie i w innych przypadkach Pan kłamie i ja to dzisiaj udowodnię”.

Pan radny nadmienił, że wniosek p. Jana Pławskiego jest słuszny, choć dotyczy małych kwot i należy w ten sposób dyskutować, a nie mówić, że załatwmy sprawę, a później się coś zrobi.

Podkreślił ponadto, że należy policzyć dodatkowe koszty tych kilkunastu gospodarstw, odjąć po 2 grosze na metr sześcienny, czy może po 3 grosze lub po 5 groszy. To można wyliczyć w ciągu godziny, czy nawet za pół godziny, i podjąć taką uchwałę, żeby zachęcić i uwiarygodnić to co się mówi. Jednocześnie należy pokazać tym, którzy za 2 lub 3 lata będą mieć podłączone domy do kanalizacji ciśnieniowej, że nie będą ponosili kosztów przepompowywania ścieków.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy podziękował radnemu p. Edwardowi Bobińskiemu za piękne, miłe słowa i zaprosił p. radnego do współpracy, zaznaczając że jeśli zgłoszony wniosek ma być przegłosowany, należy go przegłosować,

11/ p. Stanisław Juszczyk – radny, zapytał nad czym ma być przeprowadzone głosowanie, czy nad wnioskiem Komisji Budżetu, czy nad wnioskiem zgłoszonym na sesji.

Dodał też, że sprawa była analizowana na zebraniu Komisji Rolnictwa, więc p. przewodniczący Komisji Rolnictwa powinien poinformować o zajętym stanowisku,

- 12/ p. Henryk Bład – skarbnik Gminy, zabrał głos, prosząc żeby nie popełnić błędu, chociaż do niego (jako skarbnika) nie należy ocena słuszności lub niesłuszności wniosku.

Zaznaczył, że została zgłoszona propozycja wprowadzenia nowej stawki, ale nie powinno to oznaczać wycofania całego projektu uchwały, ponieważ wycofanie projektu uchwały, w sytuacji gdyby sesja nie zostanie zwołana przed 3 lutego bieżącego roku, dla uchwalenia stawek, spowoduje że od 4 lutego 2007 roku za dostawę wody wszyscy będą płacić 5,21 zł/m<sup>3</sup>, a za odbiór ścieków 6,20 zł/m<sup>3</sup>.

Pan Edward Bobiński – radny odpowiedział, że Rada Miejska może zebrać się za tydzień,

- 13/ p. Jan Pławski – radny, wyraził swoje obawy, że nic się nie zmieni, jeśli uchwała w przygotowanym kształcie zostanie podjęta, bo niezadowoleni ludzie dalej będą mieli uzasadnione pretensje,

- 14/ p. Stanisław Juszczyk – radny, podkreślił, że kanalizacji w sołectwach na pewno nie będzie w tym roku i poinformował, że na zebraniu Komisji Rolnictwa również wypowiadał się podobnie jak w zgłoszonym wniosku, ponieważ sprawa w przyszłości będzie też jego tyczą, ale na obecnej sesji uchwała powinna być podjęta.

Z kolei na następnej sesji p. Tadeusz Łukaszek powinien przedstawić wielkość kosztów, o których mowa i ewentualnie osobom zainteresowanym należało będzie obniżyć koszty odbioru ścieków,

- 15/ p. Zbigniew Rodenko – radny, zapytał p. Burmistrza, czy może się zobowiązać, że na przyszłej sesji będzie rozpatrzona sprawa zróżnicowania cen ścieków.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy odpowiedział, że zgłoszony wniosek będzie dotyczył wprowadzenia nieco niższej ceny dla określonej grupy osób, więc załatwienie wniosku musi mieć formę uchwały. Pozostaje jednak pytanie, czy ta uchwała ma być podjęta na następnej sesji,

- 16/ p. Andrzej Wawrzyniec – radny, dodał, że popiera wypowiedź p. Stanisława Juszczyka, bo jednak uchwała powinna być podjęta w takim kształcie jak został przygotowany jej projekt, ponieważ dotyczy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, Gminy, a przede wszystkim mieszkańców. Jeśli temat przez 2 lata nie był poruszany i obecnie powrócił, trzeba go oczywiście rozpatrzyć,

- 17/ p. Edward Bobiński – radny, wyraził zdanie, że gdyby sprawa zaistniała dopiero w dniu sesji, zrozumiała byłaby dyskusja. Jeśli jednak dyskutowano o tym na przykład na zebraniu Komisji Rolnictwa, PGK było w stanie za godzinę przygotować dane, z których wynikałoby, że dla zrealizowania wniosku Komisji, należy tym ludziom cenę odbioru ścieków obniżyć na przykład o 2 grosze, czy może 4 grosze, bo to taki rząd wielkości.

Pan Jan Pławski wtrącił, że to co najmniej 20 groszy /m<sup>3</sup>.

Kontynuując, p. Edward Bobiński dodał, że p. Burmistrz powinien być do tego przygotowany, aby móc na wniosek odpowiedzieć,

18/ p. Tadeusz Łukaszek wyjaśnił, że PGK przygotowując kalkulację bierze pod uwagę przychody i koszty, jakie są ponoszone. Nie ma natomiast oddzielnego rozliczenia kosztów przy pompowniach ciśnieniowych, ponieważ nie są ewidencjonowane. Jedynie znane są koszty pompowni, za które PGK płaci za pobraną energię elektryczną, czyli koło p. Dyla i „na domkach”.

Pan Tadeusz Łukaszek dodał, że z informacji uzyskanych w JUNG POMPEN-ie wie, że osoby korzystające z kanalizacji ciśnieniowej mają upust na cenie ścieków 6 czy 10 groszy za m<sup>3</sup>, ale płacą za prąd pobrany przez pompy. Gdy będzie 906 pompowni przydomowych będzie to miało znaczenie.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy poprosił, aby temat obniżenia cen ścieków odbieranych z gospodarstw, gdzie pompy zasilane są z liczników energii elektrycznej właścicieli domów, odłożyć na następną sesję, aby się dobrze przygotować. Komisje też będą mogły się tym zająć.

Pan Jan Pławski – radny, wycofał swój wniosek.

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej podsumował dyskusję stwierdzeniem, że radny - p. Jan Pławski wycofał swój wniosek, więc będzie obowiązywał porządek obrad w wersji, która została przesłana p. radnym.

Obowiązujący porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.

2. Przyjęcie protokołów: Nr III/06 i Nr IV/06.

3. Podjęcie uchwał w sprawie:

- zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Miasta i Gminy Połaniec,
- uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2007 rok,
- uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na 2007 rok,

- oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowej położonej przy skrzyżowaniu ulic: Czarnieckiego i Krakowskiej w Połańcu, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer 5871 o powierzchni 0,9059 ha, w trybie przetargu pisemnego nieograniczonego.

#### 4. Informacje na temat:

- pracy Przewodniczącego Rady Miejskiej w okresie międzysesyjnym,
- pracy Burmistrza Miasta i Gminy oraz Zastępcy Burmistrza w okresie międzysesyjnym,
  - \* w tym: - informacja o realizacji inwestycji,
- pracy Komisji Rady,
  - \* w tym: - przyjęcie planów pracy Komisji na 2007 rok.

#### 5. Interpelacje radnych.

#### 6. Dyskusja i wolne wnioski.

#### 7. Zakończenie obrad.

Załącznikami do protokołu są:

- podjęte uchwały,
- lista obecności radnych  
oraz
- lista obecności zaproszonych gości.

#### Ad. 2

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej, zapytał czy są zgłaszane uwagi do protokołu z sesji Nr III/06.

Pan Edward Bobiński – radny, zgłosił, że ma uwagę do zapisu na stronie 19 protokołu, ponieważ dyskusja między nim, a p. Andrzejem Wawrzyńcem została skrócona, przez pominięcie jednego zdania, dotyczącego zakupu maszyny do konserwacji boisk, bo z istniejącego zapisu wynika, że p. Edward Bobiński nie miał racji, a rację miał p. Andrzej Wawrzyniec.

Na polecenie p. Przewodniczącego Rady Miejskiej, protokolantka (G. Hycnar) odczytała kwestionowany zapis:

„Pan Burmistrz podkreślił, że konserwacja boisk tańszym urządzeniem nie spowoduje utraty gwarancji na sztuczną trawę. Jest to uzgodnione z wykonawcą i użytkownikiem. Warunki gwarancji są w pełni zachowane.

Pan Andrzej Wawrzyniec – radny, stwierdził że jest to sukces obecnego p. Burmistrza.

Swoje zdanie wyraził też p. Edward Bobiński – radny, informując że być może jest to sukces, ale należy przedstawić całość zagadnienia, bo najpierw mówiło się o zakupie urządzenia do konserwacji boisk za 12 000 zł. Okazało się, że jakość tego urządzenia nie jest zadowalająca i zaproponowano zakup urządzenia za 30 000 euro. Poprzednie władze podeszły jednak do tego zagadnienia bardzo ostrożnie, ponieważ nie zdecydowano by je nabyć, lecz środki pozostawiono w dyspozycji p. Burmistrza, jako rezerwa. Nie była to więc pochopna decyzja o wydatkowaniu dużych pieniędzy. Obecnie będzie sukces, jeśli okaże się że maszyna za 15 000 zł spełnia swoje zadanie.”

Pan Andrzej Wawrzyniec poinformował, że nie widzi nic złego w tym zapisie.

Pan Edward Bobiński odpowiedział, że nie jest zdziwiony zdaniem p. Andrzeja Wawrzyńca, ponieważ zapis jest korzystny dla p. Andrzeja Wawrzyńca.

Protokolantka zapytała co zmienić w zapisie protokołu III/06.

Pan Edward Bobiński odpowiedział, że nie dysponuje taśmą z nagrania, więc niech pozostanie zapis dotychczasowy, z odnotowaniem przebiegu dyskusji, w protokole z obecnej sesji.

Innych uwag nie zgłoszono.

Głosowanie:

za przyjęciem protokołu Nr III/06	- 14 osób
przeciwko	- -
wstrzymało się od głosu	- 1 osoba

(Protokół Nr III/06 został przyjęty.)

Pan Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są uwagi do protokołu z sesji Nr IV/06.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie:

za przyjęciem protokołu Nr IV/06 - 15 osób (jednomyślnie)

(Protokół Nr IV/06 został przyjęty.)

## Ad. 3

Przystąpiono do podejmowania uchwał.

1. Uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Miasta i Gminy Połaniec.

Wprowadzenia do tematu dokonał p. Henryk Błąd – skarbnik Gminy –

- W dniu 20 grudnia 2006 roku wpłynął do Urzędu wniosek Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej o zatwierdzenie taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. Rada Miejska ma 45 dni, aby się do tego wniosku odnieść. Przygotowany więc został projekt uchwały. Dodatkowo przygotowano zestawienie z poszczególnych kosztów rodzajowych za lata 2005 i 2006, z propozycją na rok 2007. Wynika z tego, że różnice między rokiem 2006 i 2007 są niewielkie.

Cena wody skalkulowana przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i przedłożona do zatwierdzenia przez Radę wynosi 5,21 zł/ m<sup>3</sup>, ale i tak jest to mniej, niż skalkulowana rok temu (5,49 zł/m<sup>3</sup>). Do tej pory cena wody dla odbiorców komunalnych wyniosła 2,50 zł/m<sup>3</sup> i p. Burmistrz proponuje jej utrzymanie na 2007 rok. Dla odbiorców pozostałych cena wynosiła 4,40 zł/m<sup>3</sup> i również jest propozycja jej utrzymania. Wodę na cele komunalne Gmina dotowała kwotą 1,90 zł/m<sup>3</sup> (2,03 zł/m<sup>3</sup> brutto), co w skali 2006 roku wyniosło ogółem 660 412 zł brutto. W 2007 roku byłoby podobnie.

Żadna z sąsiednich gmin do wody nie dopłaca. Jedynie Staszów dotuje odbiór ścieków od dostawców komunalnych. Na cenę wody w tutejszej Gminie ma wpływ nie tylko cena zakupu, ale także duże straty podczas przesyłu, przekraczające 20 % wody kupowanej. Woda „ginąca” to dodatkowy koszt do m<sup>3</sup> w wysokości 0,84 zł.

Odnosnie ścieków: PGK skalkulowało cenę odbioru ścieków na 2007 rok w kwocie 6,20 zł/m<sup>3</sup>, proponując jednocześnie cenę odbioru ścieków od dostawców komunalnych w kwocie 2,80 zł/m<sup>3</sup> (jak obecnie) i dotację z Gminy 3,40 zł/m<sup>3</sup> (obecnie 2,42 zł/ m<sup>3</sup>). Z kolei dla pozostałych dostawców ścieków zaproponowano 5,22 zł/ m<sup>3</sup>, czyli również taką jak obecnie, co stanowiłoby różnicę do ceny skalkulowanej o 0,98 zł/m<sup>3</sup>. Dotacja do ścieków w 2006 roku wyniosła 600 218 zł.

Podobna sytuacja byłaby w 2007 roku, przy cenach, które p. Burmistrz zaproponował. Pan Burmistrz proponuje jako uzasadnione koszty odprowadzenia ścieków 5,22 zł/ m<sup>3</sup>, z tym że dostawcy komunalni płaciliby 3,02 zł/m<sup>3</sup> (w 2006 r. – 2,80 zł/m<sup>3</sup>) i dotację 2,20 zł/m<sup>3</sup> (brutto 2,35 zł/ m<sup>3</sup>). Tak więc cena netto za ścieki od dostawców komunalnych wzrosłaby o 0,22 zł/ m<sup>3</sup>. Przyczyną tego niewielkiego podwyższenia ceny odbioru ścieków jest dążenie do stopniowego urealnienia ich ceny, w związku z zamierzoną sanitacją sołectw, gdzie koszty inwestycji zwiększą cenę odbioru ścieków o około 3 zł/ m<sup>3</sup>.



W dyskusji udział wzięli:

- 1/ p. Zbigniew Rodenko – radny, zapytał dlaczego tak wielkie sumy za wodę są wykazane jako rezerwy na należności nieściągalne, i dlaczego wielkość ta w 2006 roku wzrosła prawie o 100 % w porównaniu z rokiem 2005.

Pan Tadeusz Łukaszek – prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej odpowiedział, że nie jest możliwe doprowadzenie do 100 % ściągłości. Za wodę najczęściej nie płać ludzie biedni na przykład z ul. Mieleckiej, ale są też biznesmeni, którzy splajtowali. Jeden z dawniejszych przedsiębiorców wyjechał z Połańca, a ma zaległość na wodzie 5 000 zł. Z dłużnikami prowadzone są rozmowy, ugody, dochodzi się sądowo należności, ale często bezskutecznie,

- 2/ p. Janisz Bugaj – radny, zapytał do jakiej ceny będzie dotacja do wody dla odbiorców komunalnych, jeśli utrzymana zostanie cena dotychczasowa.

Pan Henryk Bład – skarbnik Gminy odpowiedział, że Gmina dopłacać będzie 1,90 zł/m<sup>3</sup> wody, czyli do ceny dotychczas obowiązującej 4,40 zł/m<sup>3</sup>,

- 3/ p. Janusz Bugaj – radny, zapytał skąd biorą się tak duże straty wody.

Pan Tadeusz Łukaszek – prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej odpowiedział, że przyczyny są różne. Za 2006 rok straty wyniosły 26 %, bo w lipcu wystąpiła poważna awaria koło bazy Transbudu, a bardzo długo nie można było jej zlokalizować. Są też np. ubytki na złączkach rur, czy kradzieże z hydrantów. Jeśli udało się utrzymać straty roczne wielkości 18 – 19 % byłoby dobrze,

- 4/ p. Andrzej Wawrzyniec – radny, zapytał jakie PGK podejmie działania by ograniczyć straty wody.

Pan Tadeusz Łukaszek – prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej odpowiedział, że cała woda dla Miasta i Gminy jest kupowana, a więc opomiarowana, przez co każdy wyciek staje się zauważalny. Przedsiębiorstwo stara się maksymalnie wodę oszczędzać, dlatego w oczyszczalni wprowadzony został wtórny obieg, co pozwoliło zaoszczędzić w 2006 roku ponad 4 000 m<sup>3</sup> wody.

Poza tym planuje się w tym roku wprowadzenie monitoringu dostaw wody z Propolu na pompowni w Turku Wielkim,

- 5/ p. Zbigniew Rodenko – radny, stwierdził, że pewne straty wynikają z kradzieży i należałoby temu przeciwdziałać, tym bardziej, że istnieje odpowiednia technika.

Pan Tadeusz Łukaszek – prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej odpowiedział, że z pewnością część wody jest podkradana, ale istnieje pewnego rodzaju solidarność ludzka, więc nikt na sąsiada nie naskarzy. Poza tym są również straty na dławikach, czy

zaworach. Widać to także na licznikach blokowych, gdy się porówna z licznikami domowymi.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy dodał, że p. Prezes PGK został zobowiązany do zmniejszenia strat wody, bo to bardzo ważna sprawa, a temat będzie „monitorowany” na bieżąco,

- 6/ p. Stanisław Juszczyk – radny, poinformował, że na Komisji Budżetu dowiedział się, że jesienią ubiegłego roku PGK podpisało z Propolem niekorzystną umowę na dostawę wody dla Połańca.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy odpowiedział, że w październiku 2006 roku został zawarty aneks, że gdy Połaniec nie zakupi odpowiedniej ilości wody, jej cena zostanie zwiększona. To skomplikowało prowadzenie rozmów, ponieważ podjęte były działania by wejść w porozumienie ze Staszowem, Rytwianami i Łubnicami na dostawę wody. Trzeba więc było odstąpić od prób pozyskania innej wody,

- 7/ p. Zbigniew Rodenko – radny, zapytał jakiej ceny i jakiej ilości wody tyczy aneks z Propolem.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy poinformował, że cena wody z Propolu wynosi 2,75 zł/m<sup>3</sup>, zaś z Rytwian 2,25 zł/m<sup>3</sup>, zaś p. Tadeusz Łukaszek – prezes PGK dodał, że Połaniec kupuje 70 % wody, którą Propol sprzedaje, więc zmniejszenie zakupu spowodowałoby zwiększenie ceny do 3,17 zł/m<sup>3</sup>, czyli o 42 grosze/m<sup>3</sup>. Propol przyrzekł, że jeśli uda się mu pozyskać nowy rynek zbytu, cena sprzedaży wody zostanie obniżona,

- 8/ p. Andrzej Wawrzyniec – radny, stwierdził, że o zawarciu aneksu nie było mowy na żadnej sesji w poprzedniej kadencji.

Pan Edward Bobiński – radny, przypomniał, że aneks to umowa dwóch stron przewidująca pewne ustępstwa, aby każda ze stron coś zyskała. Argument Propolu był prosty: kupicie więcej, cena będzie niższa i odwrotnie. Dla mieszkańców ważne, żeby woda była bez przerw i żeby była dobrej jakości. Z Rudy woda jest niesmaczna. Podawana jest do Rudnik, Wymysłowa, Okragłej i na dolny Połaniec. Tamtejsi mieszkańcy płacą za gorszą wodę taką samą cenę, jak na przykład mieszkańcy osiedla spółdzielczego za wodę znacznie lepszą. Gdyby w Rudzie kupować więcej wody i wtłaczać ją do wspólnego obiegu byłoby społecznie sprawiedliwie, (ale ja nie chcę gorszej wody dodał p. radny).

Prezes PGK kupuje 30 000 m<sup>3</sup> gorszej wody i oszczędza na tym 15 000 zł rocznie, a jednocześnie Gmina ogółem dopłaca do wody komunalnej 630 000 zł rocznie, więc problem nie istnieje. Gdyby pozyskać wodę z Łubnic po 1,40 zł/m<sup>3</sup>, kalkulacja byłaby zupełnie inna.

Pan Ernest Gałek – zastępca burmistrza Miasta i Gminy dodał, że woda z Łubnic jest tania, ale zawarty aneks na 440 000 m<sup>3</sup> obowiązuje przez rok.

Pan Tadeusz Łukaszek – prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej nadmienił, że z Propolu i Rudy kupuje się łącznie około 460 000 m<sup>3</sup> wody rocznie. Parę lat temu Gmina Połaniec kupowała ponad 500 000 m<sup>3</sup> wody. Od niedawna zużycie wody nieznacznie zwiększa się,

- 9/ p. Andrzej Wawrzyniec – radny, przypomniał, że prowadzone były poszukiwania wody – jak dotąd bezskutecznie i zapytał czy poszukiwania dobrej wody będą dalej kontynuowane.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy odpowiedział, że wykonana została studnia pomiędzy Rybitwami a Ruszczą Kępą, więc zaproszeni zostaną fachowcy, aby określili jaka jest ilość i jakość tutejszej wody oraz koszty pozyskania. Na razie wiadomo, że w tej wodzie są przekroczone normy żelaza i manganu. Informacja będzie na jednej z najbliższych sesji.

Pan Burmistrz odpowiedział także radnemu p. Zbigniewowi Rodence na zarzut z poprzedniej sesji, że zdarzają się przypadki, gdy z rurociągu zasilającego Rudniki wodą z Rudy płynie woda brunatnego koloru.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że posiada wyniki, z których wynika, że w Rudnikach stwierdzono tylko 1 przypadek gorszej wody,

- 10/ p. Edward Bobiński – radny, nadmienił, że najogólniej woda jest oceniana na podstawie wyglądu, czyli przejrzystości, ale równie ważny jest skład chemiczny i biologiczny.

Pan Tadeusz Łukaszek – prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej odpowiedział, że na ujęciu w Rudzie, w krótkim czasie zaistniało kilka awarii, stąd woda z rurociągu była z domieszką ziemi,

- 11/ p. Zbigniew Rodenko – radny, zapytał ile wody z Rudnik kierowane jest na sołectwa.

Pan Tadeusz Łukaszek – prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej odpowiedział, że 7 000 m<sup>3</sup>, reszta zasila dolny Połaniec,

- 12/ p. Krzysztof Woźniak – radny, zapytał czy ujęcie w Rudzie jest tym samym, z którego dostarczana jest woda do Szczeki.

Pan Tadeusz Łukaszek – prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej odpowiedział, że jest to to samo ujęcie.

Pan Krzysztof Woźniak dodał, że w Szczecinie jest dobra woda.

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinię Komisji Budżetu.

Pan Józef Cichoń – przewodniczący Komisji Budżetu i Spraw Gospodarczych poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała zaproponowaną przez p. Burmistrza cenę dostaw wody oraz odbioru ścieków.

W związku z zakończeniem dyskusji i przedstawieniem opinii o projekcie uchwały przez Komisję Budżetu, p. Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowanie:

za podjęciem uchwały - 15 osób (jednomyślnie)

(Uchwała Nr V/15/07 została podjęta.)

2. Uchwała w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2007 rok.

Wprowadzenia do tematu dokonała p. Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom –

- Artykuł 4<sup>1</sup> ust. 2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nakłada na gminy obowiązek prowadzenia działań profilaktycznych i rozwiązywanie problemów alkoholowych. Dla realizacji tego zadania corocznie należy uchwalić Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, który jest załącznikiem do uchwały. Program realizowany jest przez odpowiednie kształtowanie polityki społecznej, w szczególności przez motywowanie powstrzymywania się od spożywania alkoholu, działalność wychowawczą i informacyjną, ograniczenie dostępności do alkoholu, leczenie, rehabilitację, a także przeciwdziałanie przemocy w rodzinach. Środki Programu pochodzą przede wszystkim z opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych.

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinię Komisji Zdrowia.

Pani Władysława Berycz – przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych poinformowała, że Komisja wyraziła pozytywną opinię o projekcie uchwały, pomimo że program jest nierzeczowy (choć obszerny). Komisja wnioskuje przy tym, aby przed uchwalaniem programów na kolejne lata, wcześniej przedkładane były szczegółowe sprawozdania z działalności za rok ubiegły.

Pan Krzysztof Woźniak – radny, dodał że na zebraniu Komisji Zdrowia także wnioskował o konkretne rozwiązywanie zadań.

Pani Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom poinformowała, że sprawozdanie za rok ubiegły przedstawione zostanie do końca pierwszego kwartału 2007 roku, a materiały rozliczeniowe są już gotowe i może je w skrócie przedstawić.

Pani Anna Ziętarska – Winnicka dodała, że można sporządzić program zadaniowy, ale wtedy nie można byłoby wprowadzić zmian, natomiast program ogólny jest bardziej elastyczny.

W dyskusji udział wzięli:

1/ p. Józef Cichoń – radny, zapytał czy w Punkcie Konsultacyjno – Informacyjnym działa już telefon zaufania.

Pani Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom odpowiedziała, że od tygodnia telefon działa (865 – 04 – 28),

2/ p. Zbigniew Rodenko – radny, zapytał, dlaczego w programie nie można zapisać jakie środki będą przeznaczone na działalność profilaktyczną dla dzieci, w postaci kolonii i wycieczek.

Pani Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom odpowiedziała, że w ubiegłym roku przeznaczono prawie 10 000 zł na kolonie socjoterapeutyczne dla dzieci z najbardziej niebezpiecznych rodzin dysfunkcyjnych. Z tych kolonii skorzystało ogółem 16. dzieci, w tym 2. ze Zrębina, 2. z Ruszczy i z Połańca po 6. ze szkoły podstawowej i gimnazjum,

3/ p. Krzysztof Woźniak – radny, zapytał jak przeprowadzane są kontrole sprzedaży napojów alkoholowych i papierosów.

Pani Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom odpowiedziała, że w 2006 roku przeprowadzono 2 kontrole (na zgłoszenie osoby, że istnieje podejrzenie sprzedaży alkoholu nieletnim).

Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych ograniczają jednak przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, które nakładają obowiązek zawiadamiania o zamierzonej kontroli. Robione są więc kontrole nalotowe, ponieważ uprzedzenie, że kontrola zostanie przeprowadzona nie jest kontrolą, bo sprzedawca się przygotowuje.

Pani Teresa Pszczoła – przewodnicząca Samorządu Osiedla Nr 1, wtrąciła uwagę, że kontrole bardziej niż w sklepach, powinny być przeprowadzane przynajmniej raz w tygodniu u osób objętych programem profilaktycznym,

- 4/ p. Zbigniew Rodenko – radny, zapytał na jakiej podstawie wydawane są zezwolenia na sprzedaż alkoholu i poinformował, że bywają sytuacje, gdy nie można wejść do sklepu, ponieważ przy drzwiach spożywane są napoje alkoholowe.

Pani Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom odpowiedziała, że zezwolenia wydawane są na wniosek sprzedawcy. Po złożeniu wniosku przeprowadzana jest kontrola lokalizacji oraz warunków.

Pan Mieczysław Machulak – sekretarz Gminy odpowiedział, że Gmina wydaje decyzje na: sprzedaż i spożywanie napojów alkoholowych, czyli dla restauracji, kawiarni, barów, albo na sprzedaż na wynos, czyli do spożywania poza miejscem sprzedaży. W zezwoleniu jest to precyzyjnie określone. Jeśli zaistnieje spożywanie alkoholu przy sklepie, gdzie nie wolno napojów alkoholowych spożywać, jest to podstawą do odbioru koncesji, ponieważ warunki koncesji zostały złamane,

- 5/ p. Zbigniew Rodenko – radny, zapytał ile koncesji na sprzedaż alkoholu zostało cofnięte.

Pan Mieczysław Machulak – sekretarz Gminy odpowiedział, że sprawa nie jest prosta, czego przykładem jest sytuacja sprzed 8. lat, gdy w czasie pewnego festynu na osiedlu spółdzielczym, młodzież kupiła w sklepie alkohol i spożyła, wprowadzając się w stan nietrzeźwości. Policja to stwierdziła, a młodzież przyznała się gdzie alkohol nabyła. Na pytanie policji, gestor handlowy (jednostka obecnie prawie już nieistniejąca) odpowiedział, że nie ma możliwości ustalić, kto z obsługi sklepowej sprzedał ten alkohol. W tej sytuacji Kolegium ds. wykroczeń umorzyło postępowanie. Gmina niewiele mogła zrobić, ale wystąpiła ze skargą do prokuratury. W konsekwencji prokuratura doprowadziła do ustalenia winnej sprzedawczynie. Skończyło się odebraniem koncesji,

- 6/ p. Józef Cichoń – radny, nawiązał do zapisu § 5 p. 3 programu „Kontrole przeprowadzane są przez co najmniej dwie upoważnione osoby bez wcześniejszego powiadomienia placówki handlowej” i zapytał, jak się to ma do wcześniejszej informacji, że należy placówkę zawiadomić o zamiarze kontroli.

Pani Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom odpowiedziała, że są to nowe zapisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych prowadzi więc kontrole nalotowe, niezapowiedziane,

- 7/ p. Zbigniew Rodenko – radny, zapytał ile takich kontroli zostało przeprowadzone.

Pani Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom odpowiedziała, że przeprowadzone zostały 2. kontrole.

Pan Zbigniew Rodenko stwierdził, że to bardzo mało,

- 8/ p. Janusz Bugaj – radny, nawiązał do przepisów ograniczających działania kontrolne i stwierdził, że uprzedzeniem o kontroli może być na przykład zawiadomienie właściciela sklepu, że w ciągu roku zostanie przeprowadzona kontrola, bo chyba nigdzie nie jest zapisane, że należy podać konkretną datę.

Pani Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom odpowiedziała, że opracowywany jest harmonogram kontroli na 2007 rok. Zamierza się skontrolować wszystkie 44 punkty sprzedaży napojów alkoholowych. Obecnie jest limit 49 punktów, ale 5 jest niewykorzystanych,

- 9/ p. Andrzej Wawrzyniec – radny, stwierdził, że na działalność profilaktyczną Gmina przeznaczona 120 000 złotych (p. A. Ziętarska – Winnicka sprostowała że 130 000 złotych), więc część środków powinna być przeznaczona na wyposażenie świetlic, zarówno w mieście jak i w sołectwach, żeby dzieci i młodzież miały zorganizowane zajęcia. W wakacje można byłoby wykorzystać remizy OSP, a nawet zakupić siatki do bramek, aby młodzi mogli grać w piłkę również na pastwisku, gdy we wsi nie ma boiska.

Pan radny dodał, że w całej sprawie jest oczywiste, że przeznaczenie znacznych środków na profilaktykę dla ludzi, którzy spożywają alkohol od 20 lat lub dłużej, nie jest zbyt efektywne, a trzeba skupić się na pracy z dziećmi.

Pani Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom odpowiedziała, że działalność z dziećmi jest prowadzona, a w poprzedniej kadencji do świetlicy w gimnazjum w Połańcu zakupiony został projektor multimedialny, który kosztował około 10 000 złotych,

- 10/ p. Zbigniew Rodenko – radny, wtrącił uwagę, że dba się o świetlice szkolne, czy na osiedlu Północ (p. Andrzej Wawrzyniec odpowiedział, że świetlica na osiedlu Północ żadnych środków nie otrzymała), ale we wsiach nic się nie dzieje.

Pan Mieczysław Machulak – sekretarz Gminy odpowiedział, że fundusz z koncesji za sprzedaż napojów alkoholowych jest przeznaczany na przeciwdziałanie określonym zjawiskom. Jego adresatem są rodziny dysfunkcyjne, a nie całe środowiska ludzi,

- 11/ p. Stanisław Juszczyk – radny, poinformował, że na zebraniu Komisji Budżetu przyjęty był wniosek o dopłacanie z tych środków wyjazdów na kolonie czy obozy dla dzieci, które otrzymują pewne dotacje z innych źródeł.

Pani Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom odpowiedziała, że takie dofinansowywanie jest możliwe.

Pan Edward Bobiński – radny, uściślił, że sprawa dotyczy sytuacji, gdy na przykład firma posiada określone środki na cele społeczne, promocyjne, czy propagandowe i chce ich

część przeznaczyć dla dzieci z rodzin patologicznych. Oczekuje jednak wsparcia tych działań ze strony Gminy.

Pani Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom odpowiedziała, że takich sytuacji tyczy zapis o możliwości korzystania z kolonii socjoterapeutycznych,

12/ p. Józef Cichoń – radny, zapytał, czy w sytuacji, gdy zgłosi się osoba lub firma proponująca dofinansowanie wyjazdu na przykład dla 15. dzieci, z funduszy na przeciwdziałanie alkoholizmowi można je także dofinansować.

Pani Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom odpowiedziała, że ponieważ mówi się o dzieciach, więc sprawa tyczy też szkoły, która występuje z odpowiednim wnioskiem, przedkładając opinię pedagoga szkolnego, lub Ośrodek Pomocy Społecznej. Dołącza się listę uprawnionych dzieci i sprawa jest załatwiona.

W związku z zakończeniem dyskusji i wysłuchaniu opinii Komisji Zdrowia, p. Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowanie:

za podjęciem uchwały	- 14 osób
przeciwko	- -
wstrzymało się od głosu	- 1 osoba

(Uchwała Nr V/12/07 została podjęta.)

3. Uchwała w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na 2007 rok.

Wprowadzenia do tematu dokonała p. Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom –

- Każda gmina ma obowiązek - wynikający z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii - prowadzenia działalności informacyjnej, edukacyjnej oraz wychowawczej, szczególnie w odniesieniu do dzieci i młodzieży, w dziedzinie przeciwdziałania narkomanii. Chodzi także o wczesne rozpoznawanie sygnałów wskazujących na prawdopodobieństwo zażywania narkotyków. Burmistrz realizuje te zadania w oparciu o Gminny Program Przeciwdziałania Narkomanii.

Pani Władysława Berycz – przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych poinformowała, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Janusz Bugaj – radny, zapytał jaki jest poziom narkomanii w Połańcu.



Pani Anna Ziętarska – Winnicka – pełnomocnik ds. przeciwdziałania uzależnieniom odpowiedziała, że problem jest znacznie mniejszy od problemu alkoholowego.

W związku z zakończeniem dyskusji i wysłuchaniem opinii Komisji Zdrowia, p. Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowanie:

za podjęciem uchwały - 15 osób (jednomyślnie)

(Uchwała Nr V/13/07 została podjęta.)

4. Uchwała w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowej położonej przy skrzyżowaniu ulic: Czarnieckiego i Krakowskiej w Połańcu, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer 5871 o powierzchni 0,9059 ha, w trybie przetargu pisemnego nieograniczonego.

Wprowadzenia do tematu dokonała p. Teresa Parcheta – zastępca kierownika Wydziału Inwestycji i Mienia Komunalnego –

- Gmina Połaniec jest właścicielem działki nr 5871 o powierzchni 0,9059 ha położonej przy skrzyżowaniu ulic: Czarnieckiego i Krakowskiej. Nieruchomość ta uregulowana jest w Księdze wieczystej KW Nr 18265 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Staszowie, Wydział Ksiąg Wieczystych. Dla obszaru, na którym jest położona, brak jest obowiązującego planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego, natomiast w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Połaniec, obszar ten określony jest jako tereny urządzeń i sieci drogowej – symbol KD.

Dotychczasowy sposób zagospodarowania i użytkowania nieruchomości nie jest najlepszy. Czyni się więc starania, aby pozyskać inwestora do realizacji inwestycji z zachowaniem funkcji dworca autobusowego.

Zabezpieczenie posiadanej funkcji dla tej inwestycji miało zasadniczy wpływ na wybór formy prawnej jej zbycia. Zbycie może odbyć się wyłącznie w przetargu publicznym jako sprzedaż lub użytkowanie wieczyste. Będzie to więc przetarg pisemny, nieograniczony. Oferenci złożą oferty składające się z części opisowej i kartograficznej. Komisja je oceni. Będzie wybrana oferta najlepsza, nie tylko pod względem finansowym, czyli wybrana może być oferta nie koniecznie ta, gdzie inwestor daje cenę najlepszą.

Użytkowanie wieczyste ustanawia Gmina w formie umowy notarialnej. W umowie tej określony zostanie cel oraz sposób korzystania z nieruchomości. (Z kolei przy sprzedaży nie można w księdze wieczystej zapisać na jaki cel ma być nieruchomość przeznaczona.)

Ponadto określa się termin rozpoczęcia i zakończenia inwestycji, rodzaj budynków i urządzeń oraz obowiązek ich utrzymania w należyтым stanie. Postanowienia umowy

o oddanie w użytkowanie wieczyste podlegają ujawnieniu w księdze wieczystej. Użytkowanie wieczyste powala więc Gminie zachować własność nieruchomości, uzyskać określone środki finansowe z tytułu jego ustanowienia, uzyskiwać opłaty roczne i czerpanie korzyści z tytułu podatku od nieruchomości oraz daje prawo wpływu na sposób gospodarowania nieruchomością, pod rygorem rozwiązania umowy, stosownie do art. 240 Kodeksu Cywilnego oraz w przyszłości, możliwość jej sprzedaży za określoną cenę rynkową.

Użytkownik wieczysty działa jak właściciel. Ma prawa – również dziedziczne na 99 lat, ale własność jest gminna. Użytkownik wieczysty wpłaca do Gminy pierwszą opłatę 15 – 25 % wartości tej nieruchomości (jest wiadomo, że będzie to 25 % wartości) przy zawieraniu umowy notarialnej, najpóźniej w chwili podpisania umowy notarialnej, a przez pozostałe 98 lat uiszcza opłaty roczne wynoszące po 3 % wartości działki. Wartość gruntów może ulec zmianie, więc jest aktualizowana, ale nie częściej niż raz w roku. Płatność 3 % musi być zrealizowana do końca pierwszego kwartału danego roku (na przykład za 2007 rok musi być wpłacona do 31 marca 2007 roku).

Istotną sprawą jest to, że Gmina Połaniec nabyła tę nieruchomość, jako działkę gruntu w 1993 roku w drodze komunalizacji. Sposób jej użytkowania był ustalony przez poprzedniego właściciela, czyli przez Elektrownię, która wybudowała media, budynki itp.

Elektrownia w latach 1986 – 87 nieodpłatnie przekazała nieruchomość ówczesnej Krajowej Państwowej Komunikacji Samochodowej w Staszowie. Gmina została o tym poinformowana pisemnie. Z tego pisma wynikało, że wszelkie rozliczenia z tytułu przekazania pomiędzy Elektrownią a KPKS zostały doprowadzone do końca i już nastąpiły. W związku z tym Gmina uwłaszczając się w drodze komunalizacji, stała się właścicielem tej działki z „gospodarzem” istniejącej nadbudowy.

Nie ulega wątpliwość, że po podjęciu uchwały, a przed przystąpieniem do procedury oddania w użytkowanie wieczyste, Gmina musi dokonać rozliczenia z tytułu nakładów, które poniosła KPKS, mająca na swoim majątku określoną wartość księgową, czyli te środki trwale nie do końca amortyzowane. Jest jeszcze pewien czas do zakończenia amortyzacji, a więc będzie je chciała przekazać na majątek Gminy, za odpowiednim odszkodowaniem. Wysokość odszkodowania na pewno nie będzie równa wartości księgowej, ponieważ będzie to negocjowane. Niemniej jednak musi być wycena rzeczoznawcy. Znaczenie ma też fakt, że PKS zamierza zdemontować i zabrać obydwie wiaty oraz budynek na konstrukcji metalowej, więc obiekty te nie będą przedmiotem odszkodowania. Odszkodowanie będzie na przykład za kanalizację deszczową i wybetonowanie placu, czyli za infrastrukturę, która pozostanie i będzie przekazana Gminie Połaniec.

Odrębną sprawą jest to, że do lutego 2009 roku PKS ma plac w dzierżawie. Rocznie płaci około 12 000 zł z tytułu podatku i czynszu dzierżawnego, odśnieża, sprząta i utrzymuje teren, ponieważ jest prawnym użytkownikiem jako dzierżawca. Obowiązuje tu 3 miesięczny okres wypowiedzenia umowy - dzierżawy.

Poza tym na placu znajduje się mały punkt gastronomiczny p. Konstantego Michorowskiego, który ma umowę do października 2007 roku. W tym wypadku obowiązuje także 3. miesięczny okres wypowiedzenia.

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinię Komisji Budżetu.

Pan Józef Cichoń – przewodniczący komisji Budżetu i Spraw Gospodarczych poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W dyskusji udział wzięli:

1/ p. Stanisław Juszczak – radny, zapytał czy nieruchomość jest wyceniona.

Pani Teresa Parcheta - zastępca kierownika Wydziału Inwestycji i Mienia Komunalnego odpowiedziała, że praktyka jest taka, że zanim zostanie zlecona wycena, stosowna uchwała Rady musi być zalegalizowana przez Wojewodę, czyli przez organ nadzoru, bo wycena przez rzeczoznawcę to określone koszty. W tym konkretnym przypadku będą dwie wyceny: pierwsza dla oddania w użytkowanie wieczyste, druga dla rozliczenia,

2/ p. Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, kto będzie sporządzał specyfikację przetargu, bo przy takiej wadze zagadnienia jest bardzo ważne.

Pani Teresa Parcheta - zastępca kierownika Wydziału Inwestycji i Mienia Komunalnego odpowiedziała, że faktycznie sprawa jest ważna, więc warunki na pewno określa p. Burmistrzowie przy udziale prawników.

Komisja powołana do przeprowadzenia przetargu będzie dwuetapowa. Pierwsza część będzie jawna, czyli otwarcie ofert, sprawdzenie czy są kompletne, a potem będzie część niejawna, w której komisja wybierze najkorzystniejszą ofertę. Przy równorzędnych ofertach, komisja może zaprosić oferentów do dodatkowego przetargu (ustnego, ograniczonego),

3/ p. Edward Bobiński – radny, stwierdził, że proponowane użytkowanie wieczyste jest dobrym rozwiązaniem, ale p. Teresa Parcheta nie powiedziała, że użytkowanie wieczyste negocjuje się umową i podpisuje u notariusza. Wcześniej w przetargu wyłania się kontrahenta.

Pan radny dodał, że jeśli Rada Miejska podejmie tę uchwałę, nie będzie już miała w odniesieniu do działki żadnych możliwości decyzyjnych. Użytkownik wieczysty podpisuje umowę z p. Burmistrzem i plac zagospodaruje. Następnie po zakończeniu inwestycji może wystąpić do p. Burmistrza, jako organu o zamianę prawa użytkowania wieczystego w własność. Burmistrz będzie dalej prowadził uzgodnienia.

Pan Andrzej Kołodziński – radca prawny odpowiedział, że tak nie jest, bo zamiana prawa użytkowania wieczystego w prawo własności też wymaga zgody Rady, ale użytkownik wieczysty będzie miał pierwszeństwo nabycia.

Pani Teresa Parcheta - zastępca kierownika Wydziału Inwestycji i Mienia Komunalnego poinformowała, że obawy p. radnego są nieuzasadnione, ponieważ są dwa rodzaje prawa użytkowania wieczystego.

Stary przepis sprzed 1991 roku zawiera możliwość przekształcenia prawa użytkowania wieczystego we własność na podstawie decyzji administracyjnej.

Istnieje jednak nowa procedura oddania w użytkowanie wieczyste, która musi się odbyć w trybie ustawy o gospodarce nieruchomościami aktualnie obowiązującej. Jest tylko jeden warunek: że gdy Gmina zdecyduje się sprzedać, może sprzedać tylko użytkownikowi wieczystemu, bądź jeśli użytkownik wieczysty złoży wniosek, to Rada może mu sprzedać lub nie,

- 4/ p. Edward Bobiński – radny, poinformował, że posiada wykładnię prawną i postara się udowodnić to, co wcześniej powiedział.

Pan radny dodał, że przy zamiarze zbycia, wszystkie warunki Rada powinna określić, bo zna teren i wie do jakiego celu teren ma służyć. Powinna określić warunki i ewentualnie zastrzec, że po 5. czy 10. latach, następną Rada nieruchomości nie sprzeda.

Nadmienił ponadto, że do projektu uchwały powinien być załączony projekt umowy, który powinien być załącznikiem do tej uchwały, bo to podstawowe zasady. W § 3 uchwały powinno być zapisane, że załącznikiem do projektu uchwały jest projekt umowy, jak to jest w biznesie, bo oddanie w użytkowanie wieczyste jest biznesem. Obecnie Rada daje p. Burmistrzowi jako organowi wszelkie prawa.

Pani Teresa Parcheta - zastępca kierownika Wydziału Inwestycji i Mienia Komunalnego odpowiedziała, że wszelkie oczekiwania ze strony Gminy, czyli warunki zbycia zostaną zawarte w ofercie.

Dodała, że art. 18 ust.2 p.9 lit „a” ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym wyraźnie mówi, co należy do kompetencji Rady w zakresie gospodarowania majątkiem.

Pan Edward Bobiński wtrącił, że prawo wynikające z cytowanych przez p. Teresę Parchetę przepisów mówi o „prawach minimalnych”, a Rada ma prawa większe niż minimalne, i może z nich skorzystać. Rada ma prawo znać więcej danych o zamierzonym zbyciu oraz innych ważnych sprawach na przykład, jak budynek dworca będzie usytuowany, bo trwała o tym dyskusja na sesji.

Pani Teresa Parcheta wtrąciła, że aby wiedzieć jakie będzie usytuowanie budynku, należałoby najpierw opracować koncepcję zagospodarowania terenu.

Pan Mieczysław Machulak – sekretarz Gminy zacytował brzmienie przepisu na który powołała się p. Teresa Parcheta, a jest on w ustawie o samorządzie gminnym, którą p. radni otrzymali na rozpoczęcie kadencji. „Do wyłącznej właściwości rady gminy należy określenie zasad nabycia, zbycia i obciążenia nieruchomości gruntowych oraz ich wydzierżawienie lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata, o ile ustawy szczególne nie stanowią inaczej. (i dalej) Do czasu określenia zasad, wójt może dokonywać tych czynności wyłącznie za zgodą rady gminy”.

W dotychczasowej praktyce zdarzyło się, że jakiś notariusz prosił o przedłożenie zasad. Odpowiedzieliśmy, że zasady mogą być, ale nie muszą. Jeśli nie ma zasad, każdorazowo Burmistrz przygotowuje projekt uchwały na sesję, aby uzyskać zgodę Rady. Gdyby były zasady uchwalone przez Radę, Burmistrz nie musiałby pytać rady o zgodę na sprzedaż działki. Nie ma zasad uchwalonych i długo nie będzie, chociaż ustawa obowiązuje już 16 lat, bo każdy z burmistrzów nie chce być podejrzewany o jakieś załatwianie sprawy poza Radą. Burmistrz na Radzie tłumaczy, o jaką sprzedaż chodzi i dlaczego jest to zasadne.

Pan Edward Bobiński zapytał, czy dobrze zrozumiał, że gdyby były zasady, na sesji nie przedkładano by projektu uchwały.

Pan Mieczysław Machulak potwierdził.

Kontynuując, p. Edward Bobiński, powtórzył że nie ma zasad, więc p. Burmistrz każdorazowo mówi o szczegółach projektu uchwały - i zapytał, gdzie są te szczegóły w konkretnym przygotowanym projekcie.

Pan Sekretarz odpowiedział, że szczegóły wynikają z uchwały, czyli: co jest przedmiotem transakcji, zamiar oddania nieruchomości w użytkowanie wieczyste, przetarg pisemny nieograniczony, przeznaczenie nieruchomości na budowę centrum komunikacyjno – usługowo – handlowego.

Pan Edward Bobiński odpowiedział, że „to wy mówicie o pewnych procedurach”, podczas gdy wiadomo, że przetarg może być ustny lub pisemny.

Pan Mieczysław Machulak wtrącił uwagę, że w ustawie o gospodarce nieruchomościami jest wymienione 7 różnych rodzajów przetargów.

Pan Edward Bobiński zaczął wymieniać: ustny lub pisemny, ograniczony lub nieograniczony i jeszcze inne, ale chodzi o wiedzę - czy za 3 lub 5 lat inna rada oraz inny burmistrz nie sprzedadzą tej działki. Nadmienił, że jeżeli w umowie byłoby zawarte, że na przykład przez 30 lat nikt tego nie sprzeda użytkownikowi wieczystemu, lecz dalej będzie w użytkowaniu wieczystym - wyraziłby zgodę.

Podkreślił, że chodzi o decyzję długotrwałą, a nie na jedną kadencję.

Pan Mieczysław Machulak powtórzył, że gdyby były przyjęte zasady, Burmistrz nie musiałby pytać o zgodę, lecz by sprzedał. W obecnej sytuacji zgoda Rady jest konieczna. Ustawa o samorządzie gminnym, określa co Burmistrzowi wolno, gdy nie ma zasad.

Pan Edward Bobiński zapytał, kiedy podejmowana była uchwała o oddaniu nieruchomości w użytkowanie wieczyste.

Pan Mieczysław Machulak odpowiedział, że taka uchwała chyba nie była podejmowana, bo żaden z burmistrzów na to się nie zdecydował.

Pani Teresa Parcheta uściśliła, że była podejmowana uchwała o oddaniu w użytkowanie wieczyste działek, pod budownictwo jednorodzinne,

5/ p. Andrzej Wawrzyniec – radny, zapytał dlaczego nie było takich załączników do projektu uchwały, gdy ponad 4 ha gruntów w strefie, sprzedawane było p. Tadeuszowi Wrześniakowi – i sam sobie odpowiedział, że do tamtego projektu uchwały nie był załączony projekt umowy, choć przepisy się nie zmieniły.

Pan Edward Bobiński – radny, odpowiedział, że on znał projekt umowy, a jeśli p. radny jej nie znał, powinien się upomnieć.

Pan Andrzej Wawrzyniec dodał, że na terenie, o którym wspomniał miała być wzorcownia i magazyny, a być może będzie tam huta.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy zapytał, jaką działalność zgodnie z przepisami może tam prowadzić p. Wrześniak.

Pani Teresa Parcheta - zastępca kierownika Wydziału Inwestycji i Mienia Komunalnego odpowiedziała, że p. Tadeusz Wrześniak przystępując do przetargu na nieruchomość położoną w strefie musiał mieć (i miał) zezwolenie od Agencji Rozwoju Przemysłu na prowadzenie działalności w strefie. W tym zezwoleniu jest szeroki wachlarz działalności, w tym huta, magazyny, wzorcownia, sklepy.

Pan Edward Bobiński poinformował, iż nie wie, że ma tam powstać huta i nie chciałby aby powstała,

6/ p. Stanisław Juszczyk – radny, zauważył, że użytkowanie wieczyste jest dobrą formą zbycia, bo będzie Rada miała wpływ na sposób zagospodarowania nieruchomości.

Dodał, że jeśli inwestor tam wybuduje obiekt (bo sam tak wybudował kiosk kilkanaście lat temu na działce o powierzchni 125 m<sup>2</sup>, a że wartość budynku przekroczyła wartość działki, więc ją nabył bardzo tanio), więc taka sama sytuacja może zaistnieć obecnie.

Pan Andrzej Kołodziński – radca prawny odpowiedział, że chodziło tam o posiadacza samoistnego, a użytkownik wieczysty nie jest posiadaczem samoistnym,

- 7/ p. Zdzisław Kwiatkowski – radny, zapytał o sytuację, gdy użytkownik wieczysty podpisze umowę, będzie miał do spełnienia wymogi, zakończy budowę, ale później nie będzie się wywiązywał, z kolejnych warunków – co się stanie z odszkodowaniem za poniesione koszty, gdy Rada zechce zerwać umowę.

Pani Teresa Parcheta - zastępca kierownika Wydziału Inwestycji i Mienia Komunalnego odpowiedziała, że to zależy od powodów, dla których Gmina zechce zerwać umowę.

Pan Mieczysław Machulak – sekretarz Gminy dodał, że zgodnie z prawem Gmina musiałaby zwrócić uzasadnione nakłady,

- 8/ p. Jan Pławski – radny, zapytał czy inwestor, który się zainteresował budową dworca – chyba jako jedyny, na co p. Teresa Parcheta odpowiedziała, że jest już drugi zainteresowany (p. Jan Pławski nie dokończył tego pytania), ale zapytał jaka będzie sytuacja, gdy na czas budowy inwestor ogrodzi plac. Konkretnie - gdzie będzie dworzec autobusowy i czy PKS jako firma wyraża na to zgodę.

Pan Edward Bobiński – wyraził domniemanie, że po podjęciu tej uchwały żaden radny nie będzie już miał wpływu na to co się dalej będzie działo w kwestii dworca autobusowego,

- 9/ p. Janusz Bugaj – radny, zapytał, czy były prowadzone rozmowy z PKS w sprawie odszkodowania, bo odszkodowanie może być wysokie.

Pan Ernest Gałek – zastępca burmistrza Miasta i Gminy odpowiedział, że odbyła się już długa dyskusja na temat dworca. Gmina ma wpływ na zagospodarowanie terenu i może – w razie gdyby zaistniała ku temu przyczyna – rozwiązać umowę użytkownika wieczystego. zaproponował jednak, aby zbyt głęboko nie wchodzić w dyskusję, bo nie wiadomo, czy w razie nie wywiązywania się inwestora, Gmina musi ponieść pełne koszty, które zostały zainwestowane. W umowie powinno być chyba zapisane, że gdy inwestor nie wywiąże się w pełni z umowy, nie przysługuje pełne odszkodowanie, bo nie można dopuścić by powstawała jakaś prowizorka, w rodzaju hali, która zawaliła się w Katowicach. Ma być budynek o konstrukcji żelbetowej, spełniający wszelkie wymogi.

Jeśli chodzi o umowy z przedstawicielami PKS, były przeprowadzone już 3 rozmowy. To trochę hamuje działania. Na razie wiadomo, że PKS zabierze to co można z placu zabrać, łącznie z lampami. Za resztę trzeba będzie zapłacić po wycenie rzeczoznawcy. Istnieje nadzieja, że nie będzie to duża kwota, bo plac który tam jest obniża, a nie podwyższa

wartość działki. Wola ze strony PKS istnieje. Późniejsze porozumienie z PKS, z pozostałymi przewoźnikami i innymi użytkownikami mogą być uzgodnione. Gmina może nawet zapisać preferencyjne warunki wynajmu pomieszczeń. Jeśli PKS z tego nie zechce skorzystać, Gmina nie ma żadnego wpływu.

Kolejna sprawa to użytkowanie budynku i obawy radnego p. Edwarda Bobińskiego, bo usytuowanie tyłem do Urzędu nie jest argumentem, bo budynek Urzędu stoi tyłem do miasta. Tamten obiekt ma powstać, by przyjąć samochody jadące drogą krajową, żeby ludzie robili zakupy w powstałych sklepach. Obecnie też jest brzydko, bo z okien Urzędu widać WC i stary budynek prowizorycznego dworca. Pewne jest więc, że nowy obiekt, nawet stojący tyłem będzie ładniejszy, nawet wtedy, gdy od czasu do czasu podjedzie jakiś samochód dostawczy.

Pan Edward Bobiński – radny, wtrącił uwagę, że lokalizacja WC nie jest szczęśliwym rozwiązaniem, ale nie miał na to żadnego wpływu.

Pan Ernest Gałek poruszył także sprawę atakowania p. Burmistrza przez radnego p. Edwarda Bobińskiego, stwierdzając, że jest to żenujące, ponieważ zna p. Burmistrza od 10 lat, więc to co p. radny powiedział na początku obecnej sesji, jest również przykre dla niego samego.

Pan Zastępca Burmistrza dodał, że p. Jacek Tarnowski to przemiły człowiek, a zna też p. Edwarda Bobińskiego (i wtrącił „Widzieli Państwo, co się dzisiaj działo od początku sesji...”). W takiej sytuacji Rada powinna podjąć decyzję o utworzeniu Komisji Etyki, bo dzieje się coś strasznego.

Pan Edward Bobiński odpowiedział, że powie coś ad vocem. Szkoda, że Pana (Ernesta Gałka) nie było na sesjach w poprzedniej kadencji, jak radny p. Jacek Tarnowski się zachowywał.

Pan Ernest Gałek odpowiedział, że teraz jest obecna kadencja.

Pan Edward Bobiński podkreślił, że słyszy iż p. Jacek Tarnowski to spokojny i cichy człowiek, ale on też jest spokojnym człowiekiem, pod warunkiem..... (p. Ernest Gałek wtrącił „on nie kłamie”).

Pan Edward Bobiński (cd.) „ktoś kłamie, ja to udowodnię”.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy poinformował, że wystąpi z wnioskiem do p. Przewodniczącego Rady o zmianę w Statucie, bo obecnie nie ma podstaw powołania Komisji Etyki, a do sprawy należy powrócić.



- 10/ p. Andrzej Wawrzyniec – radny, stwierdził, że budowa dworca autobusowego wraz ze sklepami i usługami to dobra szansa dla Połańca, bo wszystkim zależy, aby zatrudnić chociaż część młodych ludzi, aby nie opuszczali Połańca.

Pan radny dodał, że zawsze istnieją obawy, że inwestor nie w pełni zaakceptuje oczekiwania Gminy.

Pani Teresa Parcheta - zastępca kierownika Wydziału Inwestycji i Mienia Komunalnego odpowiedziała, że w warunkach przetargu może być zapisane, że na czas budowy przyszły inwestor wydzieli plac dla autobusów, które będą się w Połańcu zatrzymywały,

- 11/ p. Edward Bobiński – radny, stwierdził, że radni otrzymali dużo informacji tylko dlatego, że zadawane były pytania i zapytał, czy radnym to przeszkadza.

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej odpowiedział, że radnym to nie przeszkadza, a wszelkie istotne zagadnienia dotyczące projektów uchwał powinny być omawiane na zebraniach komisji, nie zaś na sesjach,

- 12/ p. Zdzisław Kwiatkowski – radny, upewnił się, że użytkowanie wieczyste to użytkowanie przez 99 lat, a pierwsza wpłata wynosi maksymalnie 25 % wartości nieruchomości, zaś pozostałe wpłaty maksymalnie po 3 % przez 98 lat.

Pani Teresa Parcheta - zastępca kierownika Wydziału Inwestycji i Mienia Komunalnego odpowiedziała, że ustawa wyraźnie mówi, że na działalność handlowo – usługową opłaty roczne wynoszą nie do 3 %, lecz 3 % wartości nieruchomości.

Pan Zdzisław Kwiatkowski pytał dalej:

Czy przy wartości działki 10 milionów złotych pierwsza opłata wyniesie 2,5 miliona złotych, plus VAT.

Pani Teresa Parcheta potwierdziła, że będzie to 2,5 miliona złotych plus VAT.

Następnie p. Zdzisław Kwiatkowski zapytał, czy 3 % liczone jest od ogólnej wartości, to znaczy od 10 milionów, czy od 7,5 miliona złotych.

Pani Teresa Parcheta odpowiedziała, że cały czas jest to 3 % od wartości nieruchomości wylicytowanej w przetargu, i dodała, że celem przetargu będzie uzyskanie oferty zawierającej najwyższą wartość działki, z określonym uzbrojeniem oraz części kartograficznej dotyczącej projektu zagospodarowania tej działki. Będzie to miało określone wagi przy podjęciu decyzji i wypunktowaniu oferty.

Pan Zdzisław Kwiatkowski kontynuował swoje pytanie: za działkę wycenioną na 10 milionów złotych, pierwsza opłata wyniesie 2,5 miliona złotych plus 22 % VAT, pozostaje więc 7,5 miliona - czy 3 % będzie od 7,5 miliona złotych.

Z sali padły odpowiedzi, że 3 % będzie od 10 milionów złotych.

Pan Janusz Bugaj – radny, zapytał, czy opłata będzie też od tego, co inwestor wybuduje na działce, czyli od wartość nieruchomości, która zwiększy się.

Pani Teresa Parcheta odpowiedziała, że 3 % będzie od wartości nieruchomości (plus VAT), czyli od wylicytowanej ceny gruntu, z tym że jeśli cena rynkowa gruntów w Połańcu wzrośnie, powołany zostanie ponownie rzeczoznawca do wyceny, aby ustalić aktualną cenę. Następnie wypowiedziana jest dawna opłata i ustalona jest nowa. Robi się to przed końcem roku, aby od nowego roku obowiązywała nowa opłata.

Pan Edward Bobiński dodał, że 3 % to w rzeczywistości 314 % wartości działki w ciągu 99 lat.

Po wysłuchaniu opinii Komisji Budżetu i w związku z zakończeniem dyskusji p. Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Głosowanie:

za podjęciem uchwały	- 14 osób
przeciwko	- 1 osoba
wstrzymało się od głosu	- -

(Uchwała Nr V/14/07 został podjęta.)

Już po podjęciu uchwały, radny p. Józef Cichoń poprosił, aby p. radni uważni słuchali wyjaśnień i nie pytali po kilka razy o to samo.

Ad. 4

Przedstawione zostały zaplanowane informacje.

1. Informacja na temat pracy Przewodniczącego Rady Miejskiej w okresie międzysesyjnym.

Informację przedstawił p. Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej.

„Reprezentowałem Radę Miejską w spotkaniach oraz uroczystościach:

Spotkania wigilijne:

- 13.12.06 z pracownikami i emerytami w Centrum Kultury i Sztuki,
- 14.12.06 na zaproszenie Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Połańcu oraz Sekcji Emerytów i Rencistów,
- 20.12.06 na zaproszenie z Warsztatem Terapii Zajęciowej i Stowarzyszeniem Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Integracja” w Połańcu,

- 20.12.06 na zaproszenie w Publicznym Gimnazjum nr 1 w Połańcu,
- 22.12.06 na zaproszenie Ośrodka Pomocy Społecznej,
- 22.12.06 w Zespole Placówek Oświatowych w Ruszcy na zaproszenie III klasy Gimnazjum,
- 29.12.06 na zaproszenie druhów Ochotniczych Straży Pożarnych naszej Gminy.

Poza tym:

- 01.01.07 w muszli koncertowej składałem życzenia noworoczne w imieniu Rady Miejskiej mieszkańcom naszego Miasta i Gminy,
- 13.01.07 uczestniczyłem w spotkaniu z sołtysami naszej Gminy,
- 13.01.07 reprezentowałem Radę Miejską na studniówce w Zespole Szkół w Połańcu,
- 14.01.07 uczestniczyłem jako przedstawiciel Rady Miejskiej w koncercie i licytacji w 15. Finałowej Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy,
- 21.01.07 uczestniczyłem w Walnym zebraniu sprawozdawczym OSP w Rybitwach,
- 22.01.07 uczestniczyłem w zebraniu wyborczym sołtysa i rady sołeckiej w Ruszcy.

Ponadto w dniach 12 i 19 grudnia 2006 roku w Staszowie uczestniczyłem wspólnie z p. Burmistrzem, p. Zastępcą Burmistrza oraz pracownikami Urzędu Miasta i Gminy w spotkaniu dotyczącym „sanitacji rzeki Czarnej”.

Odbyłem szereg spotkań z mieszkańcami naszego miasta w Biurze Rady.

Jestem w stałym kontakcie z organami wykonawczymi Gminy tzn. z p. Jackiem Tarnowskim burmistrzem Miasta i Gminy oraz z p. Ernestem Gałkiem zastępcą burmistrza”.

Pytań nie zgłoszono.

Pan Andrzej Wawrzyniec – jako wiceprzewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że na zmianę z drugim wiceprzewodniczącym - p. Zdzisławem Kwiatkowskim, pełni dyżury w biurze Rady Miejskiej we wtorki od godziny 10<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup> i dodał, że 2 tygodnie temu zgłosiła się interesantka w sprawie przydzielenia dla jej 9. osobowej rodziny mieszkania w domku dla powodzian na osiedlu Północ. Dla rozeznania warunków mieszkaniowych tej rodziny, w porozumieniu z Komisją Zdrowia zostanie przeprowadzona wizja lokalna.

Pytań nie zgłoszono.

2. Informacja na temat pracy Burmistrza Miasta i Gminy oraz Zastępcy Burmistrza w okresie międzysesyjnym - w tym: informacja o realizacji inwestycji.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy poinformował, że w okresie międzysesyjnym, najczęściej z p. Ernestem Gałkiem – zastępcą burmistrza, brał udział w szeregu spotkań. Były to:

- spotkanie w sprawie budowy zakładu gospodarki odpadami komunalnymi w Rzędowie – Tuczępach,
- 2 spotkania dla omówienia stanu zaawansowania prac projektowych i pozwoleń budowlanych oraz składania wniosków do Funduszu Spójności,
- spotkanie na temat budowy obwałowań rzeki Wschodniej w miejscowościach: Zrębin i Kamieniec oraz budowy pompowni w Rybitwach i Łęgu,
- 2 spotkania w Kielcach: jedno z p. Marszałkiem Województwa, drugie z dyrektorem Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych,
- kilka spotkań w Staszowie na temat realizacji sanitacji sołectw,
- spotkanie w Warszawie (p. Zastępcy Burmistrza) z Prezesem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,
- spotkanie z przedszkolakami (jako Mikołaje)
- spotkanie z nauczycielami w Centrum Kultury i Sztuki,
- szereg spotkań opłatkowych między innymi w Gimnazjum Publicznym w Połańcu i w Zespole Placówek Oświatowych w Ruszczy,
- przywitanie Nowego Roku w muszli koncertowej,
- spotkanie z pracownikami Centrum Kultury i Sztuki,
- jasełka w Centrum Kultury i Sztuki, gdzie organizatorem był WTZ,
- studniówka w Zespole Szkół w Połańcu,
- ostatnio - w rozpoczętym cyklu spotkań wiejskich organizowanych dla wyborów sołtysów (Tursko Kolonia, Ruszcza, Winnica),
- zebrania sprawozdawczo – wyborcze w OSP (Tursko Małe Kolonia i Rybitwy).

Pan Burmistrz dodał, że przyjął także wiele osób, głównie kobiet poszukujących pracy, a także w sprawie przydziału mieszkań – w sumie ponad 100 osób, przy czym o pracę ubiega się bardzo mało mężczyzn.

Poza tym przekazane zostały klucze do nowych lokali ludziom z Zębca oraz jednej rodzinie z eksmisji. Pan Burmistrz dodał, że przydział lokali mieszkalnych jest bardzo trudny, ponieważ zdarzają się duże oczekiwania niektórych osób. Poza tym wpłynęło 1. odwołanie, a kolejna lista uprawnionych do lokali socjalnych zostanie przygotowana w porozumieniu z Komisją Zdrowia.

Następnie p. Burmistrz przedstawił informację o realizacji inwestycji. I tak:

1. Sanitacja – trwa przygotowanie całego procesu inwestycyjnego do pierwszego bardzo ważnego w sensie wykonawstwa etapu, jakim jest dostawa urządzeń. Wydaje się że w czerwcu oferty zostaną otwarte.
2. Wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Staszowie dokonano odbioru remontu drogi powiatowej Połaniec – Zrębin – Stopnica. Ze strony Miasta i Gminy Połaniec zostały wniesione zalecenia, które należy wykonać w ramach gwarancji. Został również złożony wniosek o dodatkowe wykonanie chodników, krawężników, wjazdów, przepustów, rowów, a w szczególności barierkach ochronnych przy zbyt głębokich rowach (są to odcinki długie, betonowe i często niebezpieczne, dla osób które tamtędy chodzą, w tym dla dzieci), dlatego muszą być wykonane – poprzednio krytykowane – barierki ochronne. Zostało to zapisane i będzie egzekwowane od Starostwa Powiatowego. Poprzednia Rada przeznaczyła 150 000 zł na tak zwane prace dodatkowe, które wynikały z różnych powodów. Nie były one ujęte w projekcie podstawowym. Z tych środków będą prowadzone prace dodatkowe poszerzone o kolejne potrzeby. Powiat też dołoży swoje środki.
3. Złożony został wniosek do Starostwa Powiatowego w Staszowie, o wspólną realizację w 2007 roku dróg powiatowych w granicach administracyjnych Miasta i Gminy Połaniec. Dotyczy to drogi w Tursku ok. 600 mb. oraz remontów po zimie.
4. Został złożony wstępny wniosek do Pełnomocnika Wojewody ds. Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych w Województwie Świętokrzyskim – o dofinansowanie odbudowy dróg po powodzi (4 drogi).
5. Trwa zasiedlanie lokali socjalnych. W pierwszej kolejności lokale zasiedlono mieszkańcami zamieszkującymi dotychczasowy budynek „Zębiec” w Zawadzie oraz rodzinami posiadającymi sądowe wyroki eksmisji z ich dotychczasowych miejsc zamieszkiwania.
6. Trwa opracowywanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla zachodniej części Połańca.
7. Uzyskano pozwolenie na budowę do PB termomodernizacji budynków oświaty i kultury w Połańcu tj. dla Centrum Kultury i Sztuki, jeden segment Gimnazjum i jeden segment Szkoły Podstawowej. Nie jest to całość zagadnienia, lecz pewien wycinek.

8. W toku jest uzyskiwanie pozwolenia na budowę dla PB odprowadzania biogazu, systemu drenażu, ujmowania i odprowadzenia odcieków, ogrodzenia i remontu wałów na składowisku śmieci.
9. W toku jest wykonywanie PB budowy dróg: Połaniec, Kraśnik – Dzieci Stare oraz Kraśnik – Roszki.
10. W toku jest uzyskiwanie pozwolenia dla PB na budowę ul. Lipowej w Połańcu.
11. W toku jest uzyskiwanie pozwolenia dla PB na budowę łącznika ul. Sportowej z ul. Reymonta w Połańcu.
12. W toku jest uzyskiwanie pozwolenia dla PB na budowę ul. Partyzantów.
13. W toku jest uzyskiwanie pozwolenia dla PB na budowę placu targowego w Połańcu.
14. Osuwisko w Winnicy – brak zgody mieszkańców na przesiedlenie. Konieczne jest przełożenie zakola rzeki Czarnej na odcinku zagrożonym osuwiskiem. Potrzebne udziały finansowe MiG Połaniec w realizacji PB regulacji rzeki w granicach administracyjnych Miasta i Gminy Połaniec.
15. Trwa analiza nowej lokalizacji dla Biblioteki Publicznej w Ruszczy, ze wskazaniem na parter budynku szkoły w części przedszkolnej. Jest uzgodnione miejsce z p. Dyrektorem Szkoły i p. Dyrektorem Biblioteki. Istnieje szansa, że temat będzie szybko zrealizowany, ponieważ obecna lokalizacja Biblioteki na drugim piętrze, stwarza niebezpieczeństwo dla dzieci uczących się piętro niżej. W projekcie budynku szkoły nie było tej lokalizacji. Chodzi o wytrzymałość stropów i ścian.
16. Trwa analiza PB sali gimnastycznej w Ruszczy. Po uchwaleniu budżetu, będą podjęte niezbędne działania, by projekt sali, wraz z kompleksem sportowym zewnętrznym, został przedstawiony p. radnym do zaakceptowania.

Drobne tematy to:

- częściowa realizacja 3. dróg w Ruszczy, które były w fatalnym stanie,
- szereg spotkań z niektórymi radnymi w terenie (np. z Maśnika w sprawie uszkodzeń w śluzach.) Temat został przekazany kompetentnym służbom. Było też spotkanie w terenie z radnym p. Andrzejem Wawrzyńcem. Będzie to kontynuowane.

W późniejszej dyskusji udział wzięli:

Pan Józef Cichoń – radny, zwrócił się z prośbą do p. Burmistrza oraz do Rady Miejskiej o wykonanie w Ruszcy pełnowymiarowej sali gimnastycznej, aby nie popełnić błędów jak w Połańcu.

Pan radny dodał, że źle się stało, że w Połańcu nie ma ani jednej pełnowymiarowej sali, gdzie można byłoby organizować zawody.

Pan Ernest Gałek – zastępca burmistrza Miasta i Gminy odpowiedział, że projekt sali gimnastycznej w Ruszcy przewiduje taką wielkość sali, która spełnia warunki do gry w siatkówkę, więc może należałoby zastanowić się czy nie powiększyć jej tak, aby można grać także w koszykówkę, lecz już na pewno nie w piłkę ręczną, bo sala pełnowymiarowa to całkowicie inny projekt, obiekt dwukrotnie większy, a więc nieporównywalne koszty. Sala gimnastyczna pełnowymiarowa w Ruszcy z boiskami zewnętrznymi kosztowałaby do 4 milionów złotych - bez wyposażenia.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy dodał, że powiększenie sali z takiej jak zaplanowana w Ruszcy (do gry w siatkówkę) do rozmiarów sali z boiskiem do koszykówki, wymagałoby powiększenia w obydwie strony przynajmniej po 3 metry. To też wymaga zmiany projektu.

Pan Mieczysław Machulak – sekretarz Gminy poinformował, że został zobowiązany przez p. Burmistrza do przedstawienia informacji o współpracy międzynarodowej, którą prowadzi Gmina Połaniec. Ta współpraca wynika z przepisów ustawy o samorządzie gminnym. I tak:

Gmina Połaniec ma podpisane 6 umów z miastami partnerskimi. Najwcześniej podjęta była współpraca ze Starą Lubovnią (Słowacja), odległość 180km.

Potem z Solecznikami (Litwa) z grupami etnicznymi polskiego pochodzenia – odległość 700 km. Trzecie miasto nazywa się Vonitsa w północno – zachodniej Grecji nad Morzem Jońskim – 2 200 km od Połańca. Czwarte miasteczko - Viggiano na południu Włoch – też odległość około 2 200 km. Piąte to Etual we Francji położone pomiędzy Marsylią a Lionem - około 2 300km. W 2005 roku podpisana została umowa ze Swalawą na Ukrainie, na tak zwanym Zakarpaciu – odległość około 400km.

Jeśli chodzi o wielkość miast to: Stara Lubownia 18 000 mieszkańców, Soleczniki 8 000 mieszkańców, Swalawa – 16 000 mieszkańców. Miasteczka zachodnie są dużo mniejsze, liczące 4 000 – 6 000 mieszkańców.

Podpisane umowy to oczywista współpraca, co przekłada się na wydatki. Najmocniejsza jest współpraca z Solecznikami, czyli polskim rejonem zamieszkałym w ponad 80 % przez Polaków i osoby polskiego pochodzenia.

Prowadzona jest więc akcja kolonijna dla dzieci z Wileńszczyzny. Co roku grupa dzieci z opiekunami przyjeżdża do Połańca i przebywa u tutejszych rodzin. Jest to w jakimś stopniu

zadośćuczynieniem za krzywdy historyczne, których Polacy doznali na Litwie oraz bliskość językowa, kulturowa i tradycji.

Następna pod względem bliskości współpracy jest Stara Lubovnia – również ze względu na pokrewieństwo językowe.

W Zachodniej Europie Połaniec współpracuje z trzema miastami, które zostały wymienione. Są one dość daleko, a poza tym istnieją pewne trudności w porozumieniu się, szczególnie wśród osób 40 – 50. letnich, ale tych problemów nie mają już ludzie młodzi.

W ubiegłym roku grupa młodzieży przebywała we Włoszech. Była to kilkunastoosobowa grupa folklorystyczna. Uczestniczyli w festiwalu z okazji Dni Miasta Viggiano. Była też wysłana grupa sportowców na zawody do Starej Lubovni, a właściwie do Nowego Sącza, który był organizatorem w ramach porozumienia na organizowanie Dorocznej Spartakiady Młodzieży. W tym roku takie zawody zaplanowane są w Swalawie, ale być może będą w Połańcu. W Swalawie dwukrotnie przebywały na koloniach dzieci z Połańca, a ich dzieci w ramach wymiany przyjechały do Połańca. Udział wzięły dzieci z rodzin gorzej sytuowanych.

Celowość współpracy jest oczywista, chociaż może nie ma finansowych efektów. Nasza młodzież doskonale prezentuje się z talentami artystycznymi czy sportowymi. To także lekcje językowe i lekcje kontaktów.

Pan Sekretarz podkreślił, że jest to ważna współpraca, dlatego prosi p. radnych, by w budżecie na 2007 rok przeznaczyć na współpracę zagraniczną pewne środki, dla kontynuacji działań. Być może w przyszłości nastąpią kontakty biznesowe, ale nad tym należy jeszcze popracować. Jest też zaproszenie do Grecji w pierwszych dniach lutego bieżącego roku.

W dyskusji udział wzięli:

1/ p. Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy istnieje zainteresowanie współpracą w zakresie inwestycji.

Pan Mieczysław Machulak – sekretarz Gminy odpowiedział, że wydaje się, iż można tych partnerów zainteresować wymianą produktów rolnych.

Dodał, że parę lat temu istniał temat zakupu przez Elektrownię drewna pochodzącego z wiatrołomów w Tatrach, ale chyba nic z tego nie wyszło.

Pan Edward Bobiński – radny, wtrącił uwagę, że trochę drewna z wiatrołomów zostało przywiezione,



2/ p. Stanisław Juszczyk – radny, wyraził zdanie, że można byłoby współpracować w ten sposób, że ze Słowacji sprowadzane byłyby winogrona, zaś na Słowację można byłoby wywozić truskawki, ponieważ uprawia się ich dużo w okolicach Połańca. Byłoby to korzystne dla tutejszych rolników,

3/ p. Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy poinformował, że istnieje zamiar ograniczenia wyjazdów osób dorosłych do miast partnerskich, szczególnie zachodnich ze względu na koszty, ponieważ w 2007 roku Połańca nie będzie na to stać.

Pan Burmistrz dodał jednak, że pełna współpraca będzie kontynuowana przez młodzież, bo to jedna z szans na ich przyszłość,

4/ p. Maria Jednaki – radna, zapytała czy wydatki na wyjazdy zagraniczne mieściły się w dość dużym limicie na promocję Gminy.

Pan Mieczysław Machulak – sekretarz Gminy odpowiedział twierdząco,

5/ p. Edward Bobiński – radny, poprosił o przygotowanie na następną sesję zestawienia wydatków ponoszonych na promocję Gminy, aby p. radni wiedzieli na jakie cele zostały wydane pieniądze zaplanowane na promocję.

### 3. Informacja o pracy Komisji Rady w okresie międzysesyjnym.

- Pani Maria Jednaki – przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformowała, że w okresie międzysesyjnym odbyło się jedno zebranie Komisji, na którym wybrano p. Janusza Bugaja na wiceprzewodniczącego Komisji. Poza tym przygotowany został plan pracy na 2007 rok.

Pytań nie zgłoszono.

- Pani Władysława Berycz – przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych poinformowała, że w okresie międzysesyjnym odbyło się jedno zebranie Komisji, na którym wybrano p. Krzysztofa Woźniaka na wiceprzewodniczącego Komisji. Poza tym przygotowany został plan pracy na 2007 rok oraz Regulamin, a także zaopiniowano 2 projekty uchwał na sesję Rady.

Komisja wstępnie przeanalizowała także 16 podań o przydział lokali socjalnych, przy czym ustalono, że warunki mieszkaniowe 9. wnioskodawców zostaną rozpoznane w terenie.

Pytań nie zgłoszono.

- Pani Jolanta Nalepa – przewodnicząca Komisji Rewizyjnej poinformowała, że w okresie międzysesyjnym odbyło się jedno zebranie Komisji, na którym wybrano p. Zbigniewa Rodenko na wiceprzewodniczącego Komisji. Poza tym przygotowany został plan pracy na 2007 rok.

Pan Edward Bobiński – radny, wyraził zdanie, że Komisja Rewizyjna przygotowała bardzo skromny plan pracy na 2007 rok.

Pani Jolanta Nalepa odpowiedziała, że Komisja Rewizyjna oprócz zaplanowanych działań, zrealizuje także każdy inny wniosek Rady Miejskiej, o przeprowadzenie danej kontroli.

Pan Edward Bobiński stwierdził, że trzeba to było wpisać.

Pan Zbigniew Rodenko – radny, wtrącił uwagę, że zakres pracy kontroli był dyskutowany, ale to pierwszy rok działalności Komisji Rewizyjnej, więc nie założono zbyt ambitnych zadań.

- Pan Leonard Stramowski – przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska poinformował, że w okresie międzysesyjnym odbyło się jedno zebranie Komisji na którym wybrano p. Jolantę Nalepa na wiceprzewodniczącą Komisji. Poza tym został przygotowany plan pracy na 2007 rok, a także zaopiniowano niektóre projekty uchwał.

Pytań nie zgłoszono.

- Pan Józef Cichoń – przewodniczący Komisji Budżetu i Spraw Gospodarczych poinformował, że od początku kadencji odbyło się 3 zebrania Komisji, zaś w okresie międzysesyjnym jedno, na którym wybrano p. Marcina Spychałę na wiceprzewodniczącego Komisji. Poza tym został przygotowany plan pracy na 2007 rok i zaopiniowano wszystkie projekty uchwał, przygotowane na sesję w dniu 25 stycznia 2007 roku.

Pytań nie zgłoszono.

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy p. radni przyjmą blokiem plany pracy Komisji na 2007 rok.

Radni przez aklamację wyrazili zgodę.

**Głosowanie:**

za przyjęciem planów pracy: Komisji Oświaty, Komisji Zdrowia Komisji Rolnictwa, Komisji Budżetu i Komisji Rewizyjnej	- 15 osób (jednomyślnie)
---	--------------------------

Plany pracy poszczególnych Komisji Rady na 2007 rok – w aktach.

Ad. 5

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej przypomniał, że na poprzedniej sesji

interpelacje pisemne złożyli: radny p. Leonard Stramowski oraz radny p. Edward Bobiński. Pan Przewodniczący Rady Miejskiej nadmienił, że kopie odpowiedzi na interpelacje zostały dostarczone wszystkim p. radnym przez p. Jacka Tarnowskiego – burmistrza Miasta i Gminy, a następnie zapytał czy są zgłaszane jakieś uwagi.

W dyskusji udział wzięli:

1/ p. Edward Bobiński – radny, zapytał czy treść interpelacji, którą złożył, i odpowiedź na nią, znajdzie się w protokole z sesji.

Na prośbę p. Przewodniczącego Rady, Genowefa Hycnar – protokolantka, odpowiedziała, że do tej pory praktyka była taka, że w protokole z sesji pisano, czego interpelacja dotyczyła oraz że p. Burmistrz udzielił odpowiedzi pisemnej, której tekst został przekazany wnoszącemu interpelację. Jednocześnie p. Burmistrz, czy p. Zastępca Burmistrza czytał poszczególne punkty interpelacji i odpowiedzi na nie.

Jeśli radny był niezadowolony z udzielonej odpowiedzi, zgłaszał swoje zastrzeżenia.

Pan Przewodniczący Rady Miejskiej uściślił, że tematy interpelacji były zapisywane w protokole, ale nie były w protokole zamieszczone odpowiedzi na interpelacje.

Kontynuując, Genowefa Hycnar potwierdziła to i dodała, że na tym zapisy się kończyły, jeśli radny zgłaszający interpelację nie miał zastrzeżeń do udzielonej odpowiedzi.

Jeśli jednak wolą Rady będzie, żeby zamieszczać w protokołach pełne teksty interpelacji – będą one zamieszczane.

2/ p. Edward Bobiński – radny, złożył wniosek, żeby w protokołach były zamieszczane treści interpelacji oraz odpowiedzi.

Pan Mieczysław Machulak – sekretarz Gminy odpowiedział, że może to być jako załącznik.

Pan Edward Bobiński – radny, stwierdził, że może to być załącznikiem, ponieważ mając już treść w komputerze, można tekst przerzucić do protokołu.

Genowefa Hycnar odpowiedziała, że treści załączników nie są wpisywane do protokołów. Załącznikami do protokołu są: podjęte uchwały, lista obecności radnych oraz lista obecności zaproszonych gości.

Pan Edward Bobiński – radny, dodał, że jest zainteresowany, by w protokole z sesji były zamieszczane zgłoszone przez niego interpelacje oraz udzielone odpowiedzi, ponieważ interpelacja to nie tylko wymiana korespondencji pomiędzy radnym a p. Burmistrzem, ale to dokument świadczący o aktywności radnego, i o tym że się interesuje problemami swojego okręgu wyborczego.

- 3/ p. Maria Jednaki – radna, zapytała p. Edwarda Bobińskiego, czy interpelacje nie mogą być załącznikami.

Pan Edward Bobiński – radny, odpowiedział, że załączników nikt nie czyta.

- 4/ p. Janusz Bugaj – radny, nawiązał do treści odpowiedzi na interpelację udzielonej przez p. Burmistrza i stwierdził, że właściwie są to wnioski do budżetu, nie interpelacje.

Pan Edward Bobiński – radny, odpowiedział, że tylko 1 punkt jest wnioskiem do budżetu, bo pozostałe to rozwiązania, albo prośby o rozwiązania organizacyjno – inwestycyjne.

Stwierdził też, że każdy wniosek wymagający zaangażowania finansowego jest inwestycyjny lub remontowy, i że nie zgłasza wniosków na przykład o zmiany organizacyjne w Urzędzie, bo nie widzi takiej potrzeby.

Nadmienił, że radny p. Janusz Bugaj, też miał i będzie miał wnioski inwestycyjne.

- 5/ p. Zbigniew Rodenko – radny, odczytał ostatnie zdanie z odpowiedzi udzielonej p. Edwardowi Bobińskiemu przez p. Burmistrza „Nadmieniam jednocześnie, iż Pana pismo z dnia 21 grudnia 2006 roku, nie jest interpelacją jak to zapisano, lecz wnioskami do budżetu a nawet postulatami dla Burmistrza, które według ogólnie przyjętych zasad powinno zgłaszać się najpóźniej w miesiącu październiku, nie zaś na koniec grudnia” i stwierdził, że pismo z 21 grudnia 2006 roku nie było interpelacją, ale interpelacją było pismo z 27 grudnia 2006 roku (czyli z sesji), na które p. Burmistrz odpowiada.

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej odpowiedział, że tak nie jest, ponieważ p. Edward Bobiński złożył pismo 21 grudnia 2006 roku, czyli prawie tydzień przed sesją (datownik Urzędu), ale było przygotowane na formularzu zgłoszenia interpelacji na sesję w dniu 27 grudnia 2006 roku .

Pan Ernest Gałek – zastępca burmistrza Miasta i Gminy dodał, że cały czas chodzi o to samo pismo, a fakt jego wpłynięcia został odnotowany w protokole z sesji w dniu 27 grudnia 2006 roku. Ze względu na krótki okres, na tamtej sesji już nie udało się odpowiedzieć, stąd odpowiedź na dzisiejszej sesji.

- 6/ p. Edward Bobiński – radny, poprosił, żeby zarówno interpelacja, którą zgłosił, jak i odpowiedź na nią udzielona przez p. Burmistrza znalazły się w protokole, a jeśli nie ma takiej woli, poprosi p. Przewodniczącego Rady o 3 minuty, w czasie których odczyta interpelację wraz z odpowiedzią, a wtedy ich treść musi znaleźć się w protokole.

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy interpelacja ma być zamieszczona w protokole czy w załączniku.

Pan Edward Bobiński – radny, odpowiedział, że ma być w protokole.

7/ p. Władysława Berycz – radna, wyraziła domniemanie, że wpisywanie do protokołów treści interpelacji spowoduje, że protokoły będą jak książki.

8/ p. Maria Jednaki – radna, poprosiła, aby rozważyć uwagę zgłoszoną przez p. Władysławę Berycz, że protokoły z sesji będą bardzo obszerne, a przy takiej presji o szczegóły, może się okazać, że p. protokołująca nie wpisze jakiegoś słowa z wypowiedzi radnego, czy jednego zdania lub dwóch wyrazów, i to może być powodem do wnioskowania o nie przyjęcie protokołu.

Pan Edward Bobiński – radny, odpowiedział, że p. protokołująca zaznaczy strony myszką i jednym kliknięciem wprowadzi materiał do protokołu, i po raz kolejny powtórzył, że brak zgody na zamieszczenie w protokołach treści zgłoszonych interpelacji, spowoduje, że swoje interpelacje i otrzymane odpowiedzi będzie na sesji odczytywał.

9/ p. Andrzej Wawrzyniec – radny, nawiązał do dyskusji, jaka miała miejsce na początku tej sesji, o zapis w protokole z poprzedniej sesji, stwierdzając że nawet nie jest wiadomo o jakie brakujące sformułowanie chodziło p. radnemu.

Pan Edward Bobiński – radny, powiedział „jak się źle zapisze.....”

10/ p. Janusz Bugaj – radny, stwierdził, że każdy radny powinien mieć założoną teczkę na własne interpelacje, na które zawsze może się powołać.

Pan Edward Bobiński – radny, odpowiedział, że on tak nie uważa i jeśli zajdzie potrzeba będzie czytał swoje interpelacje, a tego nikt mu nie może zabronić, zaś wszystko po to, by znalazły się w protokole.

11/ p. Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej, spytał, czy propozycja radnego p. Edwarda Bobińskiego ma być przegłosowana.

Pan Edward Bobiński – radny, odpowiedział, że chyba nie ma potrzeby przegłosowania, bo p. protokolantka zapisze, szczególnie gdy otrzyma polecenie od p. Burmistrza.

Genowefa Hycnar - protokolantka poprosiła o jednoznaczne stanowisko Rady, informując, że nie chciałaby być posądzona o manipulację i zamieszczanie wpisów według własnego uznania.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy poinformował, że ze swojej strony nie stawia przeszkód w zamieszczaniu interpelacji w protokołach.

12/ p. Janusz Bugaj – radny, stwierdził, że radny może sobie gromadzić swoje interpelacje, i wcale nie muszą być zamieszczane w protokołach.

Pan Jan Pławski – radny, odpowiedział, że radnemu nie można zabronić odczytywania swoich interpelacji, jeśli tak zdecyduje.

Pan Edward Bobiński – radny, odpowiedział, że p. Janusz Bugaj opowiadając się przeciwko zamieszczaniu interpelacji w protokołach z sesji, utrudnia mu kontaktu z wyborcami.

- 13/ p. Zbigniew Rodenko – radny, zapytał, czy propozycja p. Edwarda Bobińskiego ma zastosowanie do wszystkich radnych.

Z sali padły twierdzące odpowiedzi.

- 14/ p. Andrzej Wawrzyniec – radny, zasugerował że Rada ma się określić, czy jest za przyjęciem propozycji p. Edwarda Bobińskiego, czy propozycji p. Janusza Bugaja.

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej odpowiedział, że treści interpelacji i odpowiedzi na nie, będą zamieszczane w protokołach z sesji.

Decyzja p. Przewodniczącego Rady Miejskiej została przyjęta przez aklamację.

Odpowiedzi na interpelacje z sesji w dniu 27 grudnia 2005 roku.

Zgłaszający interpelację radny – p. Edward Bobiński

W odpowiedzi na interpelacje zgłoszone przez Pana na sesji w dniu 27 grudnia 2006 roku uprzejmie wyjaśniam:

1. W procesie przygotowania inwestycji „droga krajowa - przejazd przez miasto” wnioskuję o likwidację budynku po byłej strażnicy OSP w Rynku. Budynek ten stracił właściwości strażnicy, jest brzydki i nie upiększa terenu centrum Połańca.

Odpowiedź do punktu 1.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Staszowie z dnia 05 maja 2000 roku Ochotnicza Straż Pożarna nabyła przez zasiedzenie własność nieruchomości będącej działką oznaczoną w ewidencji gruntów w Połańcu pod numerem 6847 o pow. 0,1086 ha – z dniem 01 stycznia 1952 roku. Sprawa użytkowania mienia przez OSP Połaniec jest w trakcie regulacji prawnej.

2. Przystąpić do uruchomienia w Połańcu Ośrodka opieki nad osobami starszymi, chorymi, samotnymi. Lokalizacja i zakres usług do dyskusji na sesji Rady Miejskiej.

Odpowiedź do punktu 2.

Gmina nasza zaspokaja potrzeby mieszkańców wynikające z dysfunkcji (choroba, starość, samotność, bezradność) poprzez realizowanie ustawy o pomocy społecznej.

Ośrodek Pomocy Społecznej zajmuje się m.in. organizacją usług dla podopiecznych, którymi są osoby starsze, chore, samotne. Formy pomocy to:

- usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze
- dla osób z zaburzeniami psychicznymi (opiekuńcze, pielęgniarские, rehabilitacyjne).

Osoby, które wymagają całodobowej opieki z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności, kierowane są i umieszczane w domach pomocy społecznej bądź w zakładach leczniczo - opiekuńczych, które zawsze dysponują wolnymi miejscami, zaś pozostałe osoby niepełnosprawne mają możliwość korzystania z Warsztatu Terapii Zajęciowej.

Zasadnym jednakże byłoby określenie adresata, celu i charakteru ewentualnego przyszłego Ośrodka. Dodatkowo informuję, że w chwili obecnej Gmina nie dysponuje odpowiednim lokalem, który spełniałby podstawowe wymogi takiego ośrodka.

3. Zapisać w projekcie budżetu /po poprawce przez Burmistrza/ środki na kontynuację budowy infrastruktury na osiedlu Południe /drogi, oświetlenia, chodniki, tereny zielone/ oraz na osiedlu Żapniowskim /chodniki, tereny zielone/.

Odpowiedź do punktu 3.

W prowizorium budżetowym na 2007rok przyjętym w roku 2006 przez Pana Burmistrza Janusza Gila, znajdują się środki na kontynuację budowy infrastruktury na osiedlu Południe oraz Żapniowskie. Są to niżej wymienione kwoty:

- 157 000 zł na prace drogowe – asfaltowanie,
- 32 000 zł na projekt budowlany oświetlenia na osiedlu Południe,
- 32 000 zł projekt budowlany infrastruktury technicznej tj.: sieci wodociągowej, sieci kanalizacyjnej deszczowej, oczyszczalni wód deszczowych, sieci kanalizacji sanitarnej, przepompowni ścieków, dróg i chodników.

Informujemy, iż w 2003 r. wykonano na osiedlu Południe oraz Żapniowskim oświetlenie w formie tzw. „stadionowej” - reflektory halogenowe. Oświetlenie to było tematem dyskusji Rady Miejskiej poprzedniej kadencji, której był Pan przewodniczącym oraz jednocześnie radnym z tego terenu. Inwestycja ta kosztowała ok. 50 000 zł, a Pan był jej zwolennikiem jak wynika z protokołów z posiedzeń Rady oraz z informacji jakich udzielał Pan wówczas mieszkańcom osiedla.

Oświetlenie to jest krytykowane przez mieszkańców osiedla, jednak nie ma możliwości jego zmiany, gdyż jest to oświetlenie wykonane zaledwie 3 lata temu i jego likwidacja lub nawet przenoszenie byłoby nieuzasadnione.

Dodatkowo informuję, iż w 2005r na osiedlu Południe wykonano ok. 1 300 m<sup>2</sup> chodników z kostki brukowej. Przyjmując średnią szerokość chodnika 1,5m, można stwierdzić iż na osiedlu powstało ok. 870 mb chodników. Nadmieniam, iż zgodnie z zapisami w dokumentacji przetargowej, uczestniczył Pan w posiedzeniu komisji przetargowej oraz

w komisji dokonującej odbioru, tak więc zaaprobował Pan wykonane prace pod względem lokalizacyjnym nie wnosząc żadnych uwag.

Reasumując, w związku z tym iż w projekcie budżetu na 2007r przyjętego zarządzeniem nr 60/2006 Burmistrza Miasta i Gminy Połaniec dn.14.11.2006r zapisano po stronie dochodów kwotę 27 455 238 zł, a po stronie wydatków kwotę 31 929 793 zł, możliwe jest jedynie korygowanie zapisów budżetu polegającej na zmniejszeniu wydatków (nie zaś jego zwiększaniu).

Nadmieniam jednocześnie, iż Pana pismo z dnia 21.12.2006r nie jest interpelacją jak to zapisano, lecz wnioskami do budżetu a nawet postulatami dla Burmistrza, które według ogólnie przyjętych zasad powinno zgłaszać się najpóźniej w miesiącu październiku nie zaś na koniec grudnia.

Zgłaszający interpelację radny – p. Leonard Stramowski

W odpowiedzi na interpelacje zgłoszone przez Pana na sesji w dniu 27 grudnia 2006 roku uprzejmie wyjaśniam:

1. Wyremontowanie drogi dojazdowej do Szkoły Podstawowej w Zrębinie.

Odpowiedź do punktu 1.

W okresie wiosennym w ramach remontów dróg po zimie zostanie wyremontowana punktowo droga do szkoły w Zrębinie. Kompleksowa odbudowa drogi możliwa będzie po wykonaniu sanitacji w tym rejonie.

2. Położenie nawierzchni asfaltowej na łączniku Kraśnik - Zdzieci Stare

Odpowiedź do punktu 2.

Aktualnie projektujemy budowę dróg Połaniec – Kraśnik - Zdzieci Stare na długości 3 200 mb oraz projekt budowlany Kraśnik-Roszki na długości 900mb. Termin zakończenia opracowania powyższego projektu upływa z dniem 2007.04.30. Po przyjęciu projektu zostanie on przedstawiony Radzie Miejskiej celem podjęcia decyzji o realizacji.

3. Wsypanie kamieniem dolomitowym końcówki drogi Zdzieci Stare-granica gminy Lubnice.

(i)

6. Wsypanie kamieniem dolomitowym drogi tzw. transportu rolnego na długości 200mb w Zdzieciach Nowych.



Odpowiedź do punktu 3 i do punktu 6.

Po dokonaniu wiosennego przeglądu dróg /przy udziale radnych/ postaramy się dokonać bieżących remontów dróg gminnych jak dróg transportu rolniczego na terenie Miasta i Gminy Połaniec w ramach przeznaczonych na ten cel środków.

4. Wykup działki od Pana Marka Walczyka z przeznaczeniem na cele wiejskie.

Odpowiedź do punktu 4.

Pan Marek Walczyk zaoferował Gminie Połaniec sprzedaż własnej działki na cele wiejskie. Pismem z dnia 06.12.2006 roku udzielono Panu Walczykowi odpowiedzi dot. przyjęcia oferty i w przypadku zaplanowania danej inwestycji celu publicznego w tej miejscowości /dom wiejski, plac zabaw/ działka zostanie wzięta pod uwagę jako miejsce lokalizacji. Aktualnie można ją nabyć do zasobu gruntów, o ile będą na to pozwalały środki finansowe budżetu Gminy.

5. Dokończenie oświetlenia ulicznego w Zdzieciach Nowych.

Odpowiedź do punktu 5.

Dobudowa oświetlenia drogowego będzie możliwa do wykonania w miarę posiadania środków finansowych na ten cel oraz możliwości technicznych warunków zasilania wydanych przez Rejon Energetyczny w Staszowie.

Na sesji w dniu 25 stycznia 2007 roku interpelacje pisemne złożyli – i odczytali – radni: p. Zdzisław Kwiatkowski i p. Józef Cichoń.

Interpelacja p. Zdzisława Kwiatkowskiego tyczyła :

- wielkości kosztów poniesionych na realizację monitoringu w Połańcu i uzyskanych efektów,
- wielkości kosztów na remont boiska sportowego w Tursku Małym.

Interpelacja p. Józefa Cichonia tyczyła:

- uzupełnienia oświetlenia ulicznego w sołectwie Rybitwy na odcinku od remizy w stronę posesji p. Ścisłowskiego.

Pełna treść interpelacji oraz odpowiedzi udzielone przez p. Burmistrza zostaną zamieszczone w protokole z następnej sesji.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy poinformował, że odpowiedzi zostaną udzielone na piśmie, ale chce tylko zaznaczyć, że odbiór z kamer jest na Komisariacie Policji. Są tam 2 monitorki, które obsługują trzy panie finansowane ze środków Gminy. Docelowo mają tam być zatrudnieni policjanci finansowani ze środków policji.

System działa w ten sposób, że obraz sam się nagrywa i może być obserwowany także z bliska, a pozycja kamery zmienia się co parę sekund. Jeśli dzieje się coś podejrzanego można obraz przybliżyć. Jest sprawą przykrą, że pomimo monitoringu często dochodzi do dewastacji mienia.

Pan Burmistrz dodał, że na następną sesję zostanie zaproszony p. Wiesław Szymański – komendant Komisariatu Policji w Połańcu, aby p. radni mogli zgłosić swoje zastrzeżenia dotyczące bezpieczeństwa. Poza tym wyjaśni sposób działania urządzeń monitorujących.

Pan Burmistrz zaproponował ponadto swoją pomoc w uzyskaniu zgody p. Komendanta, aby kiedyś w ciągu dnia, zainteresowani radni mogli pojechać do Komisariatu i zobaczyć jak funkcjonuje monitoring,

Pan Zdzisław Kwiatkowski – radny, wyraził obawę, że Komisariat chyba nie ma świadomości, iż nie dociera tam obraz z kamery na miasteczku ruchu drogowego, bo szafa z urządzeniami została zniszczona.

Pan Mieczysław Machulak – sekretarz Gminy odpowiedział, że dochodzi do pewnych paradoksów. Kamery w dzień są bardzo przydatne, ale gdy nie ma oświetlenia, kamera nie rejestruje obrazu, ponieważ nie działa na podczerwień, i tak chyba jest w odniesieniu do miasteczka ruchu drogowego.

Pan Zdzisław Kwiatkowski – radny, wtrącił uwagę, że tam świeci się kilkanaście lamp, a pomimo to nikt nie zauważył, że demolowane są ogrodzenia oraz przewraca się szafy sterujące.

Pan Marcin Spychała – radny, poinformował, że był kiedyś na Komisariacie i dowiedział się, że często zauważa się, iż ktoś dopuszcza się czynu nagannego, a pomimo to nie ma żadnych działań, ponieważ w pobliżu brak jest patrolu policyjnego, który można byłoby zawiadomić.

Pan Edward Bobiński – radny stwierdził, że chyba istnieje problem innego rodzaju, ponieważ chuligani są w zdecydowanej większości mieszkańcami Połańca i przy pewnym zaangażowaniu można ich schwytać, gdyby faktycznie chciało się to zrobić.

Pan radny dodał, że dwa lata temu zaistniał pewien problem, i obecnie jest podobnie, ponieważ brak osób zdeterminowanych, by właściwie wykorzystać pomocne urządzenie jakim jest monitoring. Jeśli jednak sytuacja jest taka, że nawet p. Burmistrz na Komisariacie nie może uzyskać informacji z monitoringu - bo podobno nie wolno materiałów z monitoringu udostępniać - więc tym bardziej nie udostępnią materiałów innej osobie. Twierdzą, że sami są

powołani do działań, a potem okazuje się, że niszczone są nagrobki, porozbijane kosze, połamane ławki, zniszczone ogrodzenie, uszkodzony samochód – i nikt nie wie dlaczego. Gdy jest orientacyjna godzina zdarzenia nie powinno być problemu znalezienia sprawców, ale tego trzeba chcieć, podczas gdy nic się nie robi.

Pan Krzysztof Woźniak – radny, nadmienił, że ma pewną wiedzę o pracy kamer – chociaż nie tych w Połańcu – i wie, że kamera jest tylko urządzeniem i do jej prawidłowego funkcjonowania potrzebna jest odpowiednia obsługa. Jeśli tylko 2. osoby są do obsługi, nie należy się dziwić, że brak efektów.

Pan Edward Bobiński – radny, poprawił, że tam są zatrudnione 3 osoby ze środków Gminy.

Kontynuując, p. Krzysztof Woźniak dodał, że może należałoby wymóc na tych osobach czuwanie i reagowanie na określone zjawiska. Kamera pracuje, ale w tych sektorach, gdzie się je ustawi.

#### Ad. 6

1. Pan Wojciech Woszczek – mieszkaniec Połańca poinformował, że wspólnie z innymi osobami zainteresowanymi doprowadzeniem magistrali ciepłowniczej do nowo – wybudowanych domów, złożył do Urzędu stosowne pismo i właśnie dowiedział się, że odpowiedź została już wysłana pocztą. Zapytał więc, czy istnieje możliwość uzyskiwania odpowiedzi poczta internetową, aby było wiadomo, na jakim etapie załatwiania jest dana sprawa.

Pan Wojciech Woszczek zaproponował ponadto, aby na stronie Połańca zamieszczać więcej informacji o pracy Rady Miejskiej, w tym informacje o planowanych sesjach.

Pan Mieczysław Machulak – sekretarz Gminy odpowiedział, że informacja o sesji, a właściwie cały porządek obrad Rady Miejskiej na dzień 25 stycznia został w Internecie zamieszczony. Konkretnie zaś w blogu Połańca.

Pan Zbigniew Rodenko – radny, dodał, że informacje o sesjach są przekazywane także przez radiowęzeł Elektrowni oraz przez radio. Stwierdził, że sam kilkakrotnie słyszał informacje o sesjach w Połańcu przekazywane przez Radio Kielce. Poza tym zawiadomienia są wywieszane na tablicach ogłoszeń.

2. Pan Marcin Spychała – radny – w imieniu pasażerów PKS – poprosił, aby w Połańcu na dworcu była wywieszona tablica odjazdów autobusów PKS - ponieważ niektórzy ludzie, szczególnie starsi, mylą godziny odjazdów z godzinami przyjazdów.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy odpowiedział, że p. prezes PKS Staszów zostanie poroszony o przygotowanie takiej tablicy.

3. Pan Edward Bobiński – radny, poprosił o podjęcie interwencji o naprawę skrzyżowania drogi krajowej z ul. Zielińskiego, gdzie samochody wpadają w wielką wyrwę w asfalcie.

Pan radny zwrócił też uwagę, że koło kiosku p. Andrusiuka przy wjeździe na parking koło dawnego sklepu „Za Grosik” też potworzyły się doły, szczególnie niebezpieczne, gdy są niewidoczne, bo są przysypane śniegiem lub zalane wodą.

Pan Edward Bobiński powiedział, że chciałby wyjaśnić bardzo istotną rzecz, to znaczy: „Mam dwa dokumenty. Jeden to jest protokół z sesji Nr III/06 z 14 grudnia 2006 roku, gdzie w punkcie przyznajemy p. Burmistrzowi określone pieniądze. Jest kwota ogólna 9 531 złotych i jestem zadowolony z tego faktu. Dobry Burmistrz powinien dużo zarabiać, ale mam gazetę i skąd się tu wzięło 8 800 zł i chciałbym po prostu o to zapytać. Trzeba to wyjaśnić, bo jeszcze ten protokół nie ukazał się w publikatorach, więc może jakieś wyjaśnienie trzeba napisać albo coś, bo to przecież nie jest wstyd, że nasz Burmistrz zarabia 9 531 zł.”

Pan Stanisław Woźniak – radny „Może jest błąd w druku. Pytał Pan”.

Pan Edward Bobiński „Dlaczego mam ja pytać. Podejrzewam, że informacja wyszła gdzieś z Urzędu. Tu napisano 8 800 i skomentowano jako 8 800. Chciałbym w jakiś sposób to wyjaśnić”.

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej odpowiedział, że o informację na temat wielkości wynagrodzenia nowo – wybranego p. Burmistrza, zwrócił się do niego dziennikarz p. Szymon Basiński, więc poprosił aby dane z podjętej uchwały przekazała p. Genowefa Hycnar.

Genowefa Hycnar odpowiedziała, że p. dziennikarz poprosił o informację z uchwały podjętej przez Radę Miejską w sprawie wynagrodzenia p. Burmistrza, więc przeczytała dane z uchwały, ale w uchwale do grup nie były przyporządkowane kwoty. Przekłamanie wynikło więc chyba z tego, że p. dziennikarz nie miał aktualnych tabel ze stawkami.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy poinformował, że podobna sytuacja zaistniała w Rytwianach. Podziękował ponadto p. Edwardowi Bobińskiemu, za stwierdzenie, że p. Burmistrz powinien otrzymywać wysokie wynagrodzenie i poinformował, że zrezygnował z korzystania z miesięcznego limitu kilometrów, który mu przyznał p. Przewodniczący Rady Miejskiej.

Z sali padły pytania o wielkość limitu i odpowiedź, że chodzi o 300 km.

4. Pani Maria Jednaki, radna - zastrzegając się, że występuje w imieniu mieszkańców, którzy się do niej zwrócili – poprosiła o właściwe odśnieżanie parkingów, aby zwały zgarniętego śniegu nie utrudniały korzystania z tych parkingów.

Poza tym p. radna zapytała, ile kosztowały i czy będą zdjęte tablice informacyjne ustawione pod koniec poprzedniej kadencji Rady, informujące kto i za jaką kwotę wybudował na przykład chodnik.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy odpowiedział, że od p. radnych będzie zależało, czy te tablice pozostaną, czy zostaną zdemontowane, ponieważ sam opowiada się za ich zdjęciem.

Z sali padły głosy, by tablice zdemontować.

Pan Burmistrz dodał, że tablice mogą być wykorzystane do innych celów, zaś z protokołu wynikało, iż zaplanowano na nie około 10 000 zł, a ile kosztowały, p. Skarbnik może podać dokładną kwotę.

Pan Edward Bobiński – radny, też uznał, że powinna być podana dokładna kwota.

5. Pan Marcin Spychała – radny, poinformował, że w okolicy ulice: Klonowa i Spacerowa są zbyt wąsko odśnieżone, aby dwa samochody mogły przejechać obok siebie, więc mieszkańcy prosili go o interwencje w PGK.

Pan Edward Bobiński – radny, odpowiedział, że mieszka przy ul. Klonowej i nic mu o tym nie wiadomo.

6. Pan Zbigniew Rodenko – radny, zapytał p. Burmistrza, czy od kierowników jednostek podległych Gminie zażądał wykazu wynagrodzeń poszczególnych pracowników, a jeśli tak, to w jakim celu, i jak do wspomnianej sytuacji mają się przepisy o ochronie danych osobowych.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy odpowiedział, że nie ma tajemnicy w kwestii wydawania publicznych środków, a o takie chodzi. Powód był taki, że chciał mieć rozeznanie jakie są średnie zarobki brutto na stanowiskach, nie osobowo.

Pan Zbigniew Rodenko dodał, że jeśli wynagrodzenia zostały podane osobowo, ten kto je ujawnił złamał prawo, a istnieje orzecznictwo Sądu Najwyższego, że nie wolno ujawniać danych poszczególnych osób, jeśli na to nie wyrażą zgody.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz odpowiedział, że jeśli się wydaje publiczne pieniądze, każdy ma prawo wiedzieć na co i w jakiej wysokości zostały wydatkowane.

Pan Edward Bobiński – radny, wtrącił uwagę, że sprawa tyczy poszczególnych osób, nie publicznych środków, zaś szeregowi pracownicy jednostek podległych Gminie nie są osobami publicznymi.

Pan Burmistrz dodał, że jeśli są uwagi na przykład do systemu wynagradzania, czy funkcjonowania całej jednostki, trzeba się zastanowić jaka ma być ewentualna zmiana, a do tego potrzebna jest wszelka wiedza.

Pan Zbigniew Rodenko wyraził pogląd, że p. Burmistrz chce mieć wpływ na wynagrodzenie każdego pracownika.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy odpowiedział, że od tego są dyrektorzy placówek.

Pan Zbigniew Rodenko stwierdził, że p. Burmistrz jest pracodawcą tylko dla dyrektorów jednostek, a nie w odniesieniu do każdego pracownika. Wyraźnie wskazuje na to orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że jest to naruszenie dóbr osobistych pracownika (p. Zbigniew Rodenko zaproponował, że może je odczytać).

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej, poprosił o wyjaśnienie sprawy przez radcę prawnego.

Pan Andrzej Kołodziński – rada prawny Urzędu, odpowiedział, że problem nie jest mu znany, a tu usłyszał, że p. Burmistrz prosił o podanie wynagrodzeń jedynie według stanowisk.

Pan Zbigniew Rodenko upierał się, że do p. Burmistrza wpłynęły imienne wykazy wynagrodzeń, bez zgody tych osób.

Z sali padła odpowiedź, że jeśli zaistnieje taka sytuacja, pracownik z powództwa cywilnego ma prawo skierować sprawę do sądu.

Pan Zbigniew Rodenko dodał, że informacja o wynagrodzeniu danej osoby powinna wpłynąć do p. Burmistrza po pisemnej zgodzie pracownika i wtedy nie ma problemu, ale pozostaje pytanie - gdy zgody nie ma, a kierownik przekazał imienny wykaz.

Pan Mieczysław Machulak – sekretarz Gminy odpowiedział, że można pozwać do sądu.

Pan Zdzisław Kwiatkowski – radny, wyraził zdanie, że wątpliwości radnego p. Zbigniewa Rodenko są typu, czy dyrektor lub prezes Elektrowni ma prawo wiedzieć jakie zarobki otrzymują jego pracownicy.

Pan Zbigniew Rodenko odpowiedział, że trzeba rozgraniczyć sprawę, bo pracodawcą jest p. Burmistrz na przykład dla dyrektora Centrum Kultury i Sztuki, ale nie jest pracodawcą dla pozostałych pracowników Centrum. Dla pracowników Centrum pracodawcą jest nie p. Burmistrz, lecz dyrektor Centrum.

Pan Edward Bobiński – radny, poparł argumentację p. Zbigniewa Rodenki.

Pan Zdzisław Kwiatkowski znowu przywołał przykład, że dyrektor Elektrowni nie miałby prawa znać zarobków swoich pracowników.

Pan Edward Bobiński odpowiedział, że przykład jest zły, ponieważ dyrektor Elektrowni jest pracodawcą dla wszystkich pracowników Elektrowni, a p. Burmistrz jest pracodawcą dla wszystkich pracowników Urzędu, ale nie jest pracodawcą dla wszystkich nauczycieli, czy pracowników Centrum, czy dla pracowników Biblioteki.

Pan radny jeszcze raz podkreślił, że p. Burmistrz oprócz tego, że jest pracodawcą wszystkich osób zatrudnionych w Urzędzie, jest też pracodawcą dla dyrektorów jednostek podległych Gminie. Z kolei ci dyrektorzy są pracodawcami w odniesieniu do osób, które tam są zatrudnione.

7. Pan Zbigniew Rodenko – radny, zapytał, w jakim stopniu w tegorocznym projekcie budżetu zostały uwzględnione propozycje zgłaszane przez sołtysów poszczególnych wsi.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy odpowiedział, że na razie Gmina funkcjonuje w oparciu o tak zwane prowizorium budżetowe. Było ono opracowane przez poprzedniego p. Burmistrza i w dalszym ciągu obowiązuje.

Wydaje się, że w drugiej połowie lutego, budżet Miasta i Gminy na 2007 rok zostanie uchwalony. Wcześniej, to znaczy na komisjach będzie wiadomo, które wnioski zostały uwzględnione.

8. Pan Zbigniew Rodenko – radny, poprosił aby „coś zrobić” z centralą telefoniczną w Urzędzie (i potwierdzą to panie z Biura Rady Miejskiej) dlatego, że gdy ktoś z Urzędu chce się skontaktować z daną osobą na komórkę, a ta osoba z różnych względów telefonu nie odbierze, wyświetla się numer z Urzędu, ale dowolny, nie ten z którego dzwoniło. W efekcie dzwoni się pod wyświetlony numer i okazuje się, że z tego numeru nikt nie próbował się skontaktować. Wtedy wybiera się różne numery i czasami na przykład za czwartym wybraniem, okazuje się że to numer z którego dzwoniło.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy zapytał, czy jest to problem.

Z sali padły uwagi, że jest to problem.

Pan Burmistrz odpowiedział, że w Urzędzie jest stara analogowa centrala telefoniczna. Jest ona sprawna, pomimo że analogowa. Była rozważana sprawa zakupu i montażu nowej centrali, pod kątem mniejszych opłat, ponieważ centrala analogowa, to dodatkowa opłata w wysokości 5 000 złotych za rok.

Pani Bogumiła Niespodziewana – kierownik Wydziału Organizacyjnego i Spraw Obywatelskich potwierdziła, że chodzi o 5 000 złotych rocznie, ale niedawno do Urzędu wpłynęło kolejne pismo z Telekomunikacji Polskiej, że poprzednia decyzja została uchylona przez ich jednostkę nadrzędną, z powodu skarg, które wpływały.

Pan Burmistrz dodał, że z powodu jednego telefonu nie ma sensu wymiana całej centrali, bo to sporo kosztuje. Podjęte będą więc próby zamiany wadliwego numeru na inny.

Pani Maria Jednaki – radna, również stwierdziła, że telefony w Urzędzie są fatalne.

9. Pani Maria Jednaki – radna, nadmieniła, że dowiedziała się, iż przed końcem kadencji poprzedni p. Burmistrz podwyższył wynagrodzenia niektórym pracownikom (choć imiennie nie jest tym zainteresowana), ale chce wiedzieć jaki to będzie koszt dla Gminy w ciągu roku.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy odpowiedział, że faktycznie 33. pracowników otrzymało podwyżki, pomiędzy pierwszą i drugą turą wyborów.

Pan Mieczysław Machulak – sekretarz Gminy dodał, że decyzja została podpisana w piątek przed drugą turą wyborów, czyli 2 dni przed drugą turą wyborów.

Kontynuując, p. Burmistrz stwierdził, że 33. pracowników to ponad połowa zatrudnionych, osób które otrzymały ekstra podwyżki. W skali roku jest to około 80 000 zł, to znaczy tyle ile potrzeba na 3 pełne etaty. Łatwiej byłoby, gdyby wspomnianych podwyżek nie było. W przewidywaniu w wydatkach koszty utrzymania Urzędu wzrastają o 300 000 złotych w porównaniu z 2006 rokiem, choć nie jest to tylko sprawa płac.

Pan Edward Bobiński – radny, zapytał, czy w tym także uwzględnione zatrudnienie osób z grup interwencyjnych i robót publicznych, bo należy mieć pełną wiedzę.

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej, zapytał czy to nie było w ramach planowanych podwyżek.

Pan Burmistrz dodał, że w tym okresie została też podpisana umowa na czas nieokreślony z nową pracownicą i nadmienił, że to wprawdzie jest osoba bez uwag, ale nieczęsto się zdarza, aby od razu przyjąć pracownika na czas nieokreślony. Umowa została zawarta 1 grudnia 2006 roku, choć można było sprawę pozostawić do czasu wyboru nowego burmistrza.

Pan Burmistrz poinformował też, że zamierza wzmocnić komórkę, która zajmuje się pozyskiwaniem środków z zewnątrz, więc konieczne jest przyjęcie do pracy jeszcze jednej osoby z odpowiednią praktyką w tej dziedzinie, co daje koszt 30 – 40 tysięcy złotych rocznie.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy zobowiązał się, że w kolejnym Merkuriuszu (nie najbliższym) zostanie zamieszczona pełna informacja również na temat przyjęć pracowników w poszczególnych latach, bo nie ma żadnych możliwości kadrowych, a budżet po stronie dochodów nie domyka się sumą 1,2 miliona złotych, czyli tyle brakuje po porównaniu dochodów z wydatkami bieżącymi Gminy.



Pani Maria Jednaki – radna, stwierdziła, że jej zdaniem było to nieetyczne i niemoralne.

Pan Andrzej Wawrzyniec – radny, zapytał p. Burmistrza, czy obecna Rada może jeszcze być czymś zaskoczona.

10. Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy zakomunikował, że na kolejnych sesjach będą przedstawiane informacje o różnych zakupach czy przejęciach budynków, jakie miały miejsce w poprzedniej kadencji Rady.

Dodał, że dziś p. radny Edward Bobiński go sprowokował, do przedstawienia danych dotyczących nabycia przez Gminę „adasiówki”.

Pan Burmistrz zapytał, czy ma odczytać całą notatkę sporządzoną na podstawie istniejących dokumentów.

Z sali padły stwierdzenia, żeby notatkę odczytać.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy poinformował więc że:

„W dniu 23 czerwca 2005 roku wpłynęła do Urzędu Miasta i Gminy Połaniec oferta od firmy DERŚLAW na sprzedaż budynku przy ul. Czarnieckiego 6d (tzw. adasiówki). W tym piśmie wpisano „cena do negocjacji”, bez podania istotnych danych o wartości nieruchomości. (Pismo dekretowane przez p. Jana Krygowskiego.)

W dniu 7 lipca 2005 roku urząd Miasta i Gminy wystosował pismo do firmy DERŚLAW, w którym p. Burmistrz informował, że rozważa możliwość nabycia tej nieruchomości na własność Gminy Połaniec. Poproszono o nadesłanie niżej wymienionych danych o obiekcie: roku budowy, wartości początkowej, umorzeniu i wartości na dzień 30 czerwca 2005 roku.

W dniu 18 lipca 2005 roku DERŚLAW przesłał dane interesujące Urząd Miasta i Gminy.

W dniu 1 sierpnia 2005 roku, na sesji Rady Miejskiej poruszana była kwestia utworzenia w Połańcu sądu grodzkiego. Pan Burmistrz poinformował, że przeprowadzono kilka rozmów, między innymi z Ministrem Sprawiedliwości, i że istnieje zapewnienie, że zgoda na utworzenie sądu wydana będzie w 2006 roku. Dodatkowo Burmistrz Gil informował, iż istnieje problem zabezpieczenia lokalu. Przeprowadzono więc rozeznanie tematu i okazało się, że firma DERŚLAW chce sprzedać budynek przy ul. Czarnieckiego i wycenia go na 180 000 złotych. Poproszono dodatkowo radnych o szybkie podjęcie decyzji, ponieważ mocno zainteresowana jest zakupem tego budynku osoba prywatna.

W dniu 12 września 2005 roku wystosowano kolejne pismo do firmy DERŚLAW z prośbą o podanie konkretnej ceny sprzedaży nieruchomości.

W dniu 25 października 2005 roku, wpłynęła oferta, na której podana jest ostateczna cena sprzedaży budynku wynosząca 200 000 złotych brutto. (Pismo dekretowane przez p. Jana Krygowskiego.)

Dopiero w dniu 26 stycznia 2006 roku wystosowano formalne pismo do Ministra Sprawiedliwości o wyrażenie przez niego zgody na utworzenie w Połańcu sądu grodzkiego.

W dniu 3 kwietnia 2006 roku p. Burmistrz, jako reprezentant Gminy Połaniec zawarł z p. Włodzimierzem P. jako przedstawicielem firmy DERŚLAW przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości, w której strony zobowiązały się do zawarcia właściwej umowy kupna – sprzedaży w terminie do 31 maja 2006 roku za cenę 200 000 złotych netto.

Z sali zapytano - dlaczego ?

W dniu 20 kwietnia 2006 roku Rada Miejska w Połańcu wyraziła zgodę na nabycie przedmiotowej nieruchomości na własność Gminy Połaniec.

W dniu 26 kwietnia 2006 roku wpłynęło do Urzędu pismo z Ministerstwa Sprawiedliwości, w którym informowano p. Burmistrza, że sprawa utworzenia w Połańcu sądu grodzkiego jest obecnie analizowana i konsultowana, a o podjętej decyzji p. Burmistrz zostanie niezwłocznie poinformowany. Mimo braku jednoznacznej zgody na utworzenie sądu, 5 czerwca 2006 roku, Gmina Połaniec, reprezentowana przez p. Burmistrza zakupiła przedmiotową nieruchomość za kwotę 244 000 zł brutto.

W dniu 16 czerwca 2006 roku Minister Sprawiedliwości pisemnie poinformował p. Burmistrza, iż tworzenie w Połańcu sądu grodzkiego byłoby nieracjonalne, bo dobiega końca budowa nowej siedziby Sądu Rejonowego w Staszowie, który w pełni zabezpieczy potrzeby lokalowe tej jednostki.”

Pan Burmistrz dodał, że w związku z dużymi brakami przekazywanej dokumentacji technicznej budynku, przedstawiciele Gminy do dnia dzisiejszego nie podpisali Protokołu przekazania dokumentacji. Zakończenie budowy obiektu nie zostało zgłoszone do odpowiedniego organu.

Książka obiektu została założona przez firmę DERŚLAW dopiero 12 czerwca 2006 roku, czyli już po zakupieniu nieruchomości przez Gminę. Książka obiektu jest niekompletna, bo nie ma do niej dołączonej wymaganej dokumentacji technicznej obiektu.

Z punktu widzenia formalno – prawnego, należałoby uzyskać nowe pozwolenie na budowę, (ponieważ budowa została przerwana na dłużej niż 2 lata) po wcześniejszym odtworzeniu projektu. Może się to dodatkowo wiązać z poniesieniem dużych kosztów na opłatę legalizacyjną.

Obiekt jest obecnie niestety użytkowanych bez wymaganych dokumentów.

Dodatkowo nadmienić należy, że podmioty wynajmujące pomieszczenia na parterze, wystąpiły do tutejszego Urzędu z prośbą o wykonanie zadaszeń nad wejściem oraz chodników, umożliwiających dojście do budynku. Chodzi głównie o nawisy śnieżne i sople, które się tworzą w okresie zimowym, stwarzając zagrożenie dla zdrowia oraz życia ludzi. Tak więc konieczne będzie ponoszenie kolejnych kosztów wynikających z obowiązku utrzymania budynku w stanie nie zagrażającym zdrowiu i życiu ludzi.

Pan Andrzej Wawrzyniec – radny, stwierdził, że to zaskakujący temat i duża rozbieżność ceny, bo najpierw była wycena 180 000 zł potem dużo więcej.

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej zauważył, że istniały tu ceny netto i brutto.

Pan Edward Bobiński – radny, poinformował, że nie miał świadomości cen: 180 000 zł, 200 000 zł brutto, a potem 200 000 zł netto i że to są nowości.

Podkreślił, że nie wtrącał się w działalność organu wykonawczego, czyli p. Burmistrza i nie chce go usprawiedliwiać. Jeżeli jest tak jak przedstawił obecny p. Burmistrz, tamta umowa jest nieważna, więc należy do sprawy powrócić „i odkręcić”, ponieważ umowa kupna – sprzedaży nie mogła być zawarta przed podjęciem uchwały przez Radę Miejską.

Pan Ernest Gałek – zastępca burmistrza Miasta i Gminy uściślił, że 3 kwietnia 2006 roku podpisana została umowa przedwstępna, a właściwa umowa podpisana była 5 czerwca 2006 roku.

Pan Edward Bobiński dodał, że gdyby się udało ten budynek sprzedać, można byłoby na nim zarobić, ale musi być czysta sytuacja, bo obecnie jest to trudne. Taki budynek za 200 000 zł to dobra cena.

Pan Ernest Gałek – zastępca burmistrza Miasta i Gminy odpowiedział, że pod warunkiem iż nie będzie opłaty legalizacyjnej.

Pan Krzysztof Woźniak – radny, zgłosił propozycję aby ta informacja została podana do wiadomości publicznej w lokalnej prasie.

Pan Edward Bobiński – radny, zaznaczył, że wcześniej należy poprosić o wyjaśnienie przez osobę której sprawa tyczy.

Pan Ernest Gałek – zastępca burmistrza Miasta i Gminy nadmienił, że obecne władze także opowiadają się za sprzedażą tej nieruchomości i to sprawa bezsporna. Raczej nie należy próbować zalegalizować budynku.

Pan Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy poinformował, że na następną sesję przygotuje dane dotyczące nabycia internatu, czyli zamiany obiektów pomiędzy Powiatem Staszowskim a Gminą Połaniec.

Pan Edward Bobiński – radny, poprosił aby na następną sesję przygotować informację, jakie są wpływy z najmu „adasiówki”.

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że zamierza zorganizować przeszkolenie p. radnych, więc chciałby uzyskać opinię, jaki termin byłby najlepszy (dzień roboczy, sobota, niedziela, godziny ranne czy popołudniowe).

Państwo radni opowiedzieli się za szkoleniem w dzień roboczy - od godz. 14<sup>00</sup>.

Wobec wyczerpania zaplanowanego porządku obrad, p. Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej podziękował wszystkim za przybycie na sesję i zamknął obrady.

Na tym protokół zakończono.

Prot: G. Hycnar



**PRZEWODNICZĄCY  
RADY MIEJSKIEJ**  
  
**mgr Stanisław Lolo**